

POGODA
Dzisiaj początkowo zachmurzenie, opady, później rozpozgonienie, słonecznie, temperatura do 38 stopni F (3 C), wiatry z kierunków północnych z prędkością do 20 mil na godz. (32 km. na godz.).
Jutro słonecznie, temperatura do 38 stopni F (3 C).
Wschód słońca o godz. 6:50, zachód o godz. 4:24 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 231 Rok (Vol.) LXXIII

CHICAGO, IL., Poniedziałek, 24 Listopada (November 24), 1980

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

TRZĘSIENIE ZIEMI WE WŁOSZECH

Czwarta Czystka w Warszawie

Protestacyjne Strajki w Polsce Trwają

Warszawa (UPI). — Dziś nad ranem nadeszła wiadomość, że kolejarze w Gdańsku i w Warszawie, obsługujący linie podmiejskie, brali udział w dwugodzinny strajku protestacyjnym.

Kolejarze zastrajkowali na znak solidarności z kolejarzami Wrocławia, których władze centralne zdają się ignorować. Kolejarze wrocławscy domagali się, aby przybył na rokowania wicepremier Aleksander Kopeć lub nowy minister pracy i płac Janusz Obodowski.

“Tymczasem nikt nie przyjechał” — powiedział jeden z kolejarzy wrocławskich, dodając, że kolejjarze gotowi są podjąć jutro czterogodzinny strajk ostrzegawczy.

Tymczasem dworce i stacje kolejowe w rejonie Warszawy i Gdańska, przystrojone białoczerwonymi flagami, były przez dwie godziny opuszczone.

Zapowiada się także strajk w wielkiej, warszawskiej Fabryce Traktorów Ursus. Rzecznik NSZZ “Solidarność” powiedział, że będzie to protest przeciwko aresztowaniu Jana Naroźniaka, który — bez nakazu sądowego, a jedynie na mocy sankcji prokuratorskiej — został skazany na trzy miesiące więzienia.

Naroźniak został aresztowany w ub. czwartek, po najeździe policji na biura “Solidarności”. Policja skonfiskowała jedynie kopię tajnego dokumentu rządowego, a mianowicie elaborat opracowany przez prokuratora generalnego Lucjana Czubinińskiego i dotyczący traktowania przez władze buntujących się wołnościowców. Aresztowany Naroźniak jest prawdopodobnie tym, który kopię tego elaboratu zdobył. W Ursusie trwa narada robotników w jakich rozmiarach zorganizować zapowiadzany strajk, a czterech przedstawicieli od wielu godzin prowadzi rozmowy z prokuratorem Czubinińskim. Wyniki tych rozmów nie są znane.

Dept. Policji Przegrał Sprawę o Dyskryminację

Los Angeles (UPI) — Władze Los Angeles wyraziły zgodę na zatrudnienie większej ilości osób z mniejszościowych grup etnicznych i kobiet oraz do wypłacenia \$2 mln ofiarom dyskryminacji, które bądź to otrzymały niższe wynagrodzenie niż ich biali koledzy-mężczyźni, bądź też nie zostały przyjęte do pracy. 200 kobiet, zatrudnionych jako policjantki przed 1 lipca 1973 r. otrzyma łącznie \$750.000. 8.000 Murzynów, Latynosów i kobiet, którym odmówiono pracy w policji począwszy od 20 sierpnia 1970 roku zostanie wynagrodzonych łączną sumą dol. \$750.000, a pięć kobiet, które wniosły do sądu sprawę zarzucającą tamiejszemu departamentowi policji stosowanie dyskryminacyjnych praktyk otrzyma odszkodowanie \$500.000.

Część pieniędzy z tej sumy zostanie również zurzyta na szkolenia i rekrutację kobiet i mniejszości etnicznych do policji.

Zgodnie z werdyktem sądu w nowych klasach wstępujących do akademii policyjnej, musi znajdować się 22,5% Murzynów, 22,5% Latynosów, 25% kobiet, aż do momentu gdy będą one stanowiły 20% wszystkich policjantów. Departament jest również zobowiązany do powiadomienia wszystkich, którym poprzednio odmówiono zatrudnienia, że mają oni pierwszeństwo w przyjęciu do pracy (pod warunkiem, że przejdą wszystkie testy).

Dymisja Czterech Ministrów

Bezpartyjny Katolik Został Mianowany Wicepremierem

Warszawa (UPI-NYT). — W Warszawie przeprowadzono nową czystkę personalną na wysokich szczeblach, czwartą już od dnia 5 września, to jest od czasu usunięcia Gierka i zajęcia stanowiska przywódcy partyjnego przez Stanisława Kanię.

Tym razem czystka dotyczyła stanowisk rządowych. Tekę ministerialną stracił Edward Barszcz, minister budownictwa i materiałów budowlanych, którego miejsce zajął Jerzy Brzostek. Odeszła z rządu Maria Milczarek, minister pracy, płac i świadczeń socjalnych, a tekę tę przejął Janusz Obodowski. Zdymsizowano ministra bez teki Macieja Wirowskiego, odpowiedzialnego za stosunki w świecie pracy, na miejsce którego powołano Stanisława Cioska. Wreszcie usunięto z rządu niepopularnego ministra zdrowia Mariana Sliwińskiego, ale następcy jego depesze nie wymieniają.

Nie wiadomo czy i którego wicepremiera usunęto z rządu, ale spełniły się wcześniejsze przepowiednie.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Liczba Ofiar Pożaru Może Dojść Do 120

Las Vegas, Nev. (UPI) — Ostatnie doniesienia mówiły o 84 śmiertelnych ofiarach tragicznego pożaru w hotelu MGM w Las Vegas. Dzisiaj przypuszcza się, że liczba zabitych może powiększyć się o dalsze 40 osób.

Istnieją obawy, że w kilku windach zalanych podczas akcji ratunkowej wodą znajdują się zwłoki kilkudziesięciu gości hotelowych.

Windy zostaną otwarte dzisiaj po usunięciu wody i gruzów. Przez całą niedzielę straż pożarna poszukiwała zaginionych i usuwała zawalone ściany i urządzenia hotelu mieszczącego się na parterze eleganckiego kasyna gry.

Ustalono, że jedynie sześć osób spało się żywcem, reszta zginęła wdychając trujący dym i czad lub też zmarła na atak serca. Wiele ofiar znaleziono na schodach budynku, co wskazuje na to, że śmierć nastąpiła podczas ucieczki z płonącego budynku.

Mimo, że policja otoczyła hotel w ciągu 30 minut od chwili wybuchu pożaru, złodzieje skradli dużą sumę pieniędzy z kasyna i okradli pokoje opuszczone w popłochu przez gości.

Nieznany osobnik zatelefonował na policję mówiąc, że inne hotele w Las Vegas spotka taki sam los jak MGM jeśli nie wypłaci \$25 milionów okupu.

Dwóch pracowników hotelowych aresztowano za kradzież, kiedy spsstrzeżono ich napychających kieszenie pieniędzmi z kasyna.

Przyczyną pożaru była uszkodzona instalacja elektryczna w hotelowej restauracji. W chwili wybuchu ognia w hotelu znajdowało się ponad 8.000 ludzi.

A. Young Będzie Ubiegał Się o Stanowisko Mayora

Atlanta. (UPI) — Były ambasador US przy ONZ, Andrew Young zamierza przystąpić do wyborów na stanowisko mayora Atlanty.

Mimo, że Young nie ogłosi oficjalnie swoich planów aż do 15 stycznia, kiedy to odbędą się uroczystości ku pamięci dr Martina Luther Kinga, już w tej chwili spotkał się z wieloma politykami i gospodarzami miasta aby zapoznać się z jego problemami.



WASHINGTON. — Prezydent-Elekt Ronald Reagan w ubiegłym tygodniu odbył szereg spotkań z przedstawicielami życia politycznego i ustawodawczego. Na zdjęciu Ronald Reagan w towarzystwie przewodniczącego składu sędziowskiego Sądu Najwyższego U.S., Warrenem Burger.

Nowe Poszlaki w Śledztwie Morderców z Atlanty

Atlanta (UPI) — Policja dokładnie sprawdziła raport na temat napadów na 10-letniego czarnego chłopca z Atlanty, podążającego na zajęcia szkolne. Bobby Lee powiedział policjantom, że dwaj mężczyźni usiłowali wciągnąć go do srebrnego “Cadillaca”. Jeden z nich był biały, miał jasne włosy i wąsy drugi czarny z krótką fryzurą “afro” i brodą.

Bobby ugryzł swego napastnika w rękę i korzystając z chwili jego nieuwagi uciekł. Wiadomość tę potwierdziła matka chłopca, która akurat wyszła na ulicę. Kiedy zobaczyła co się dzieje, podążyła w kierunku samochodu, krzycząc “zostawcie moje dziecko”. Bobby Lee zeznał na policji, że ci sami mężczyźni dwa tygodnie temu podjechali do niego niebieskim samochodem. Jeden z nich usiłował skusić go do wejścia do środka 5-dolarowym banknotem. Niektóre z zaginionych podczas ostatnich 16 miesięcy dzieci widziano po raz ostatni właśnie w niebieskim samochodzie. Ostatnią ofiarą nieznanym morderców był 9-letni Aaron Jackson, którego zwłoki znaleziono 19 dni temu.

Istnieją przypuszczenia, że napastnicy Bobby Lee to ci sami, którzy zamordowali poprzednio porwane dzieci. Policja nadal korzysta z pomocy parapsychologów, w poszukiwaniu morderców z Atlanty i ich ofiar.

Reagan Zapewnia

Los Angeles (UPI) — Przywódca czarnych obywateli ciągle wyraża obawy o drastyczne zmiany programów społecznych jakie mogą nastąpić po przejęciu władzy przez R. Reagana. Niektórzy z nich nakłaniają prezydenta-elektę do wystąpienia przed kamerami telewizyjnymi i zapewnienia Murzynów oraz inne grupy etniczne o jego sympatii i chęci uśmierzenia pomocy potrzebującym.

Jeden z doradców Reagana, Casper Weinberger, który wystąpił wczoraj w programie telewizyjnym “Issues and answers”, starał się opanować obawy Murzynów oświadczając, że plany cięć budżetowych nie będą miały najmniejszego wpływu na programy społeczno-socjalne.

“Nie ma drugiego człowieka, który troszczył by się o przeciętnego obywatela bardziej niż prezydent-elekt” — powiedział Weinberger o Reaganie.

Sam Reagan, zatrzymany w drodze do kościoła przez reporterów oświadczył, że jego rządy w Kalifornii powinny wymownie świadczyć o jego trosce o ubogich mieszkańców US.

Zmienne Notowania

London (UPI) — Nowy tydzień operacji giełdowych rozpoczął się zmieniającymi notowaniami kursu dolara i wahaniami w operacjach złotem. W Zurichu cena złota poszła o 3 punkty w górę, spadła o 1 punkt w Londynie.

Czystka w Posłusznym “Paxie”

London (DP) — Fala czystki w szeregu różnych reżymowych organizacji z PZPR na czele, nie oszczędziła także wiernego tej partii od chwili jej narodzenia “Pax-u”. Ostatnio dokonano zmian pośród członków zarządu, któremu jak wiadomo od śmierci założyciela “Pax-u” B. Piaseckiego przewodniczył Ryszard Reiff.

W wyniku “tajnego głosowania (fakt “tajnego” podkreśla specjalnie, ogłoszony komunikat) utracili swe stanowiska w prezydium zarządu między innymi Janusz Stefanowicz, naczelny redaktor dziennika Pax-u, “Słowo Powszechne”, oraz Jerzy Hagmajer i Zygmunt Przetakiewicz. Zdaniem obserwatorów, przyczyną usunięcia z władz “Pax-u” wymienionych osób były ich zbyt ścisłe kontakty z pozbawionymi swych stanowisk przywódcami PZPR w czasie VI plenium Komitetu Centralnego Partii.

Zabierając głos po dokonanej czystce Ryszard Reiff powiedział, że potrzeb tych zmian odczuwano już od pewnego czasu, a to w następstwie tego, co się stało w szeregach PZPR.

W Warszawie nie wyklucza się, że “Pax” ma bardzo ambitne aspiracje: chciałby pozyskać zarówno poparcie Partii jak i Episkopatu i z czasem przemienić się w stronnictwo polityczne oficjalnie uznane przez reżym. Niektórzy mówią nawet, że w czasie swej rozmowy z Prymasem kardynałem Wyszyńskim, Kania poruszył tę sprawę.

Protesty Przeciw Uniewinnieniu Członków KKK i Nazistów

Greensboro (UPI) — Około 2.000 studentów, przywódców murzyńskich i osób duchownych wzięło udział w marszach na terenie trzech uniwersyteckich miejscowości w proteście przeciwko uniewinniającemu wyrokowi Ku Klux Klanu i Partii Nazistowskiej, którzy byli oskarżeni o zamordowanie pięciu komunistów.

Protesty miały miejsce w Greensboro, Chapel Hilli Durham. Jedynie w Durham doszło do drobnych incydentów, kiedy demonstranci zaczęli rzucić w policjantów kamieniami. Nie zanotowano żadnych zniszczeń. Nikt nie został aresztowany.

Dymisja Admirala

Madryt (NYT) — Hiszpański admirał Jose Maria de la Guardia został zdymisjonowany ze stanowiska dowódcy okręgu morskigo, gdy zatrzymany karnie statek “Rainbow Warrior”, uwikłany w sprawę połowu wielorybów, zdołał uciec z zasięgu admirałskiej władzy. Na domiar złego nieobecność statku stwierdzono dopiero po 12 godzin po ucieczce, a dwa ścigacze admirała nie zdołały go dogonić.

Za Mało... Za Dużo...

W Kielcach przeprowadzono badania żywności. Wśród 4.400 partii różnych produktów żywnościowych złą jakość miało... 58 procent, w tym jedna trzecia nadawała się tylko do natychmiastowego zniszczenia.

Okazuje się, że PRL mając za mało żywności, ma jej również — w pewnym sensie — za dużo.

Mediatorzy Algierscy Lecą Do USA

Teheran (UPI) — Abdelkrim Ghe-raib, ambasador algierski w Iranie, odleciał wczoraj do Algieru, skąd wraz z drugim dyplomatą Reda Malek, ambasadorem w Washingtonie, odleci do USA, wioząc prawdopodobnie odpowiedź Irańczyków na ofertę amerykańską, dotyczącą warunków irańskich, od których uzależnione jest zwolnienie zakładników.

W Washingtonie rzecznik Departamentu Stanu Joe Reap powiedział, że “oficjalnie nie wiadomo” co wiozą mediatorzy. Przypuszcza się, że Irańczycy nie wysunęli nowych warunków, ale domagają się “wyjaśnienia” pewnych kwestii zawartych w odpowiedzi amerykańskiej.

Ateńskie stacje radiowe i telewizyjne zacytowały wypowiedź rzecznika prasowego z kancelarii irańskiej premiera Mohammada Ali Rajaja, który powiedział, że zakładnicy amerykańscy zostaną zwolnieni, jeśli rząd USA udzieli “jasnej” odpowiedzi.

“Oczekujemy jasnej odpowiedzi”. Pozytywnej czy negatywnej. Odpowiedzi, która nie będzie miała marginesu na koncesje czy negocjacje” — powiedział ów rzecznik.

Odpowiedź amerykańska na warunki irańskie została przekazana w czasie 48-godzinnej wizyty w stolicy Algierii w dniach 11-12 listopada dwóch czołowych dygnitarzy amerykańskich: podsekretarza stanu Warren Christophera i podsekretarza skarbu Roberta Carswella.

“Afera Stulecia” We Włoszech

Rzym (DP) — przemawiając w komisji finansowej Izby Reprezentantów w Rzymie, min. skarbu, socjalista Francesco Reviglio sprostował pogłoski środków masowego przekazu na temat nadużyć w sprawie akcyzy od produktów petrochemicznych twierdząc, że — jak wynika z dotychczasowych dochodzeń — wysokość strat skarbu państwa w tej aferze wyniosła nie \$2 mld tylko \$170.000.

Minister zastrzegł się, że podana przez niego mniejsza cyfra nie jest ostateczna, bo śledztwo toczy się w dalszym ciągu. Sędziowie śledczy w 22 włoskich miastach wydali nakazy aresztowania ponad 100 ludzi, a min. Reviglio ostrzegł, że po zakończeniu dochodzeń przed sądami może stanąć 2.000 osób.

Afera oszukiwania państwa na akwizycie już została nazwana przez włoskie dzienniki “afere stulecia”. Polegała ona na tym, że w ciągu ostatnich 10 lat drogie produkty petrochemii były sprzedawane na zasadzie fałszywych dokumentów, jako rzekomo tanie i podlegające o wiele niższej akcyzie.

Obecne wystąpienie min. Reviglio jest o tyle sensacyjne, że jeszcze w zeszłym tygodniu rzecznik jego ministerstwa oświadczył, iż podana w prasie kwota \$2 mld utraconych przez państwo należności jest mniej więcej ścisła.

Sędziowie śledczy ujawnili pierwsze skierowane do polityka chadeckiego Sereno Freato ostrzeżenie, że może być przesłuchany w związku z tą aferą.

Freato, który — jak się wydaje — bawi w tej chwili za granicą, był sekretarzem zamordowanego przez terrorystów prem. Aldo Moro.

440 Zabitych, 800 Rannych

Akcję Ratunkową Utrudniały Pożary i Brak Światła

Balvano, Italia (UPI) — Dziesiątki mieszkańców miejscowości Balvano przylączyły się do poszukiwań swoich bliskich pod gruzami zawalonych budynków i średniowiecznego kościoła, który został zburzony podczas wczorajszego, największego trzęsienia ziemi we Włoszech od 1908 roku. Cała miejscowość stanowi jedną olbrzymią ruinę. Strzałka na skali Richtera wskazywała 6.8 stopnia w epicentrum trzęsienia w małej podgórskiej miejscowości w południowej części Włoch.

Ostatnie dane przekazane ministrowi spraw wewnętrznych w Rzymie mówią o 440 zabitych i przynajmniej 800 rannych. Pierwsze trzęsienie nastąpiło o godz. 7:30 wieczorem czasu europejskiego.

W Balvano, Neapolu i w wokół Neapolu, w miejscowości wypoczynkowej Amalfi, położonej między Sorrento a Salerno i w Avelino zginęło po kilka.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Półśrodek: Import Mięsa Do PRL

London (DP) — Prasa krajowa doniosła, że w bieżącym kwartale reżymowe przedsiębiorstwo handlu zagranicznego “Animex” sprowadza z kilku krajów zachodnich 50.000 ton mięsa i 1.000 ton smalcu.

Z ilości tej 37.000 ton jest już w kraju bądź w drodze do Polski. Przeważa mięso wołowe; niewielki procent dostaw stanowi wieprzowina.

Dwie trzecie mięsa przychodzi w stanie świeżym, a jedna trzecia to mięso mrożone. Największe ilości mięsa zakupił “Animex” w NRF, nieco mniejsze we Francji, Holandii, Włoszech, Finlandii i Irlandii.

Przeciętna cena zakupionego mięsa wynosi ok. 1.200 dol. za tonę loco zakład przetwórczy w Polsce. Częściowo są to zakupy za gotówkę, częściowo na kredyt.

Z ponad 100 ofert z kilkunastu krajów wybrane zostały najtańsze. Znaczna część ofert miała charakter spekulacyjny. Praktycznie “na placu” pozostały jakoby firmy najpoważniejsze, znane od lat pracownikom Animexu.

Kłopoty reżymu z mięsem zbiegły się w czasie ze znaczną wyższką cen światowych na ten artykuł. Najbardziej wzrosły ceny mięsa wysoko uszlachetnionego. Np. w USA za jedną tonę szynki w puszcze otrzymać można 4.050 dol. — tzn. tyle ile reżym płaci za 3,5 tony mięsa sprowadzonego obecnie na potrzeby kraju.

Zakupy te zlagodzą kłopoty PRL w niewielkim stopniu. Jeśli do sklepów zdąży trafić jeszcze przed końcem roku pełna ilość 50.000 mięsa, to znaczy, że na każdego obywatela kraju, łącznie z niemowlętami, przypadnie 1,4 kg.

Prawdziwą, odczuwalną poprawę może zapewnić wyłącznie znaczny wzrost krajowej hodowli. Wzrost ten musi uwzględnić nie tylko potrzeby rynku wewnętrznego, ale i eksportu. Obecnie trudno to sobie wyobrazić.

Zderzenie Statków

Venice, La. (UPI) — Niewielki statek z czteroosobową załogą na pokładzie zderzył się o godz. 4 rano z 488-stopowym frachtowcem. Katastrofa nastąpiła w odległości 95 mil od New Orleans. Straż wybrzeży natychmiast pospieszyła na pomoc.

Nie znaleziono ani jednego członka załogi rozbitego statku. Ostatnie doniesienia mówią o głosie ludzkim dochodzącym z wnętrza zmiażdżonej łodzi. Przypuszcza się, że przynajmniej jedna osoba żyje. Poszukiwania trwają.

Dzień Dobry, Dzieci!

W Obronie Piastowskiej Ziemi

Tysiąc lat już minęło od tych wydarzeń. Odra podobnie jak dzisiaj, płynąca szerokim łukiem okrążała warowny gród w Cedyni. Nie było wówczas mostów na tej rzece, tylko niektóre miejsca nadawały się do przeprawy. Takie miejsce znajdowało się właśnie niedaleko Cedyni.

Wiedział o tym Mieszko I, ówczesny władca Polski i dlatego rozbudował i umacniał gród, który tutaj miał strzec przeprawy przez Odrę. Na wysokim brzegu usypano wały obronne, umocniono je wielkimi kamieniami i drewnianymi belkami. Kazał Mieszko zbudować spichrz, zbrojownie i osadził tutaj załogę do obrony przeprawy przez Odrę.

O tym, że w tym miejscu była dogodna przeprawa przez rzekę wiedzieli również plemiona germańskie, które niejednokrotnie przedostawały się tędy na ziemie słowiańskie. Tak też się stało w 972 r., kiedy margrabia saski Hodo, zebrawszy doborowe i świetnie uzbrojone rycerstwo, wyruszył w stronę przeprawy przez Odrę pod Cedynią. . . . Mieszko uprzedzony zawczasu o przygotowanej wyprawie, starannie gotował się do obrony.

Wreszcie zbrojne oddziały Hodona dotarły do Odry i po odpoczynku rozpoczęły przeprawę. . . . Wszystko odbywało się bez przeszkód i kiedy na prawym brzegu wojska napastnicze napotkały oddziały Mieszka I, uderzyły gwałtownie. Wiedzieli napastnicy, że posiadają lepsze uzbrojenie i odporniejsze zbroje. Polacy, stawiali opór, ale powoli zaczęli się cofać pod naporem silniejszych i lepiej uzbrojonych wojsk dowodzonych przez margrabiego Hodona.

Do obronnego grodu w Cedyni można było się dostać wąwozem z jednej strony otoczonym puszcza, z drugiej bagnami. W wąskim wąwozie nie mogli napastnicy nacierać całym rozmachem, tym bardziej, że zwalone drzewa jeszcze bardziej utrudniały przeprawę.

Nie zważając na nic, pchał się margrabia Hodo ze swymi oddziałami w głąb wąwozu. Zadowolony ze zwycięskiego przebiegu starcia nie domyślał się nawet, jaką mu Mieszko przygotował niespodziankę. . . .

Ukryci w gęstym lesnym wojownicy polscy pod dowództwem Mieszkowego brata Czcibora czekali na znak do uderzenia z boku na nieprzyjaciela.

Niecierpliwi się i rwali do boju, widząc pchające się do przodu oddziały Hodona. A Mieszko cofał się dalej. Wreszcie wąwóz rozszerza się przed wałami grodu w Cedyni. Wojska Hodona poczynają rozwijać szyki, rycerze poprawiają się na siodłach, pochylają kopie do uderzenia, gdyż pewni są, że za chwilę rozbiją do szcztu oddziały polskie.

Tak byli wpatrzeni w wały Cedyni, że nie spostrzegli, iż z boku ruszają z zasadzek w puszczy nowe oddziały pod wodzą Czcibora. Padają coraz częściej strzały z łuków polskich łuczników, z gąszczów leśnych nacierają oddziały pieszych, jednocześnie pancerna drużyna Mieszka zaatakowała z boków wrogów Cedyni.

To wszystko nastąpiło tak nagle, że wywołało popłoch w oddziałach Hodona. Napastnicy byli otoczeni.

Na szczycie jednej z wież Katedry wawelskiej wisi potężny dzwon "Zygmunt." Nosi on imię fundatora, króla Zygmunta Starego.

Dzwon ten, największy w Polsce, został odlany w pracowni ludwisarza Jana Behama w 1520 r. Jako surowiec posłużyły armaty zdobyte w zwycięskiej bitwie z Wołochami pod Obertynem. Dzwon waży 8 ton, ma 248 cm wysokości, jego obwód u dołu wynosi prawie 7 m. Dzwon zdobną płaskorzeźbą, wśród których widnieją herby Polski i Litwy.

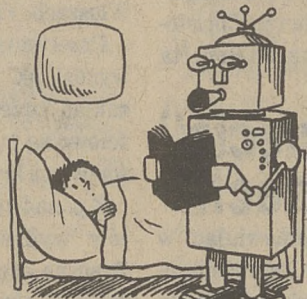
Głos "Zygmunta," tak jak niedgdy w przeszłości i dzisiaj rozbrzmiewa w chwilach wyjątkowo uroczystych.

Humor — Humor



— Ta czerwona pigułka, to mięsko, to żółt, to marchewka, a biała, to deser.

— Nie mogłem odrobić lekcji, bo nam się w domu zepsuł mózg elektronowy!



...i wsiadł do pojazdu, który nie mógł pływać, ani latać i który nazywano „samochoodem”...

Zagadki — Rebusy!

BUKIET Z JARZYN

W niżej podanych zdaniach odszukaj nazwy warzyw:

- Po rzece płyną lodzie.
- Jaka pusta jest jeszcze plaża.
- Na wesele rodzice Zosi wkrótce przyjdą.
- Przez tego psa lata jest teraz na spodniach.
- W tym kolorze Pawłowi jest do twarzy.
- Wokół naszego globu rakietą przeleci z ogromną szybkością.



- Służą do biegu po białym śniegu.

- Gdy porcję węgla dostanie ogrzeje całe mieszkanie.

Opr. Anna Chętnik

Rozwiązania proszę nadsyłać na adres: Mrs. Zofia, 1823 W. 49 Ave., Cicero, IL 60650.

Czy Złożyłeś(aś) Datek Na Dom Pielgrzyma Polskiego w Rzymie?

Czeki należy wystawiać na JOHN PAUL II GUEST HOUSE COMMITTEE i wysyłać do prezesa Mazewskiego, na adres: Polish National Alliance 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



MOGUNCJA, NRF. — W czasie wizyty w NRF Ojciec św. spotkał się z przedstawicielami robotników cudzoziemskich, których jest w Niemczech Zachodnich około 4 mln. Na zdjęciu kobiety hinduskie z dzieckiem pozdrawiają Jana Pawła II. (UPI)

“Dwaj Mężowie Pani Marty” Zabawna Komedia Już 7-go Grudnia

Dwa znane Teatry, Lidii Pucińskiej i Wandy Zbierowskiej-Frydrych, wystawiają pełną humoru, lekkiej satyry i dużej dozy sentymentu komedię Feliksa Candra w tłumaczeniu W. Popławskiego pt. “Dwaj mężowie pani Marty.”

Ta wyjątkowo miła sztuka cieszyła się w okresie przedwojennym dużym powodzeniem na pierwszorzędnym scenach polskich. Występowali w niej — jeśli chodzi o Warszawę — tak wybitni artyści jak M. Cwiklińska (ciocia-generalowa), K. Ankiewicz-Szykowska (Marta), K. Różycki (Jerzy), W. Oratowski (Adolf) i inni. Jeżeli chodzi o inne Teatry to też obsadę stanowili czołowi artyści.

W tej doskonałej komedii, skrzęcej się humorem i zaskakującej zabawnymi sytuacjami, autor bardzo cie-

jącego powodzenie u kobiet — za poważne romanse, mimo miłości opuszcza go i wychodzi powtórnie za mąż za zdziwaczalnego właściciela farbiarni Adolfa (Z. Szepett).

Po dwóch latach niespodziewany przypadek sprowadza znowu do jej domu pierwszego męża Jerzego (St. Wicik), który również ciągle kocha Martę. Prawie równocześnie z nim przyjeżdża energiczna, mądra i kochająca swoich siostrzeńców ciocia — generalowa (W. Zbierowska), która nie wie o rozwodzie i drugim małżeństwie Marty. Traktuje więc w dalszym ciągu Jerzego i Martę jako małżonków, a Adolfa uważa za intruza.

Tutaj zaczyna się cały wachlarz przekomicznych sytuacji, przeplatanych scenami romantycznymi i pięknym śpiewem Jerzego.

Całości dopełnia rezolutnie, zachowana w “swoim” pierwszym panu pokojówka Leonia (B. Kożuchowska) i piękna Zuzanna, gorąca wielbicielka Jerzego (G. Olszewska).

Sztuka kończy się kapitalnym, zupełnie nieoczekiwanym efektem. Zarówno doświadczony reżyser W. Zbierowska-Frydrych, jak i wszyscy artyści włożyli dużo serca i wysiłku w opracowaniu sztuki.

Kierownictwo spoczywa w rękach p. Lidii Pucińskiej.

Zespół obydwu Teatrów zaprasza Polonię na tę wesołą komedię, która wystawiona będzie na Trójkowie, 1443 W. Division, w niedzielę, 7 grudnia, o godz. 2:30 po poł. Przedsprzedaż biletów Hu 6-8399; 278-1838; Ev 4-6748 i w Alma Travel, 1282 N. Milwaukee Ave.

A Swiftly! Printed Pattern



by Anna Adams

BE THERE quick as a wink in this zip-and-go shirtdress with the new comfortable raglan shoulder and flare sleeves. No waist seam—sash softly!

Printed Pattern 4941: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 1/8 yards 60-inch fabric.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W 17th St., New York, NY 10011.
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE, and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG, 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth \$1.75). Catalog, \$1.00.

133-Fashion Home Quilting \$1.75
130-Sweaters-Sizes 38-56 \$1.75
129-Quick/Easy Transfers \$1.75
127-Alphans 'n' Dollies \$1.75

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

84

(Ciąg dalszy)

Dobraniecki szepnął:

— Od dawna już jestem tego samego zdania... Jedna szansa na sto.

— Jedna na sto tysięcy — poprzył Coleman.

Tego popołudnia pani Dobraniecka wysłuchawszy wyroku powzięła postanowienie: jeżeli jest jedna szansa na sto tysięcy, to jednak należy spróbować operacji. Póty błąkała Coleman, aż ten się zgodził.

— Absolutnie jestem przekonany, że operacja się nie uda. Przyspiesz tylko o tydzień lub dziesięć dni śmierć chorego. Jednak jeżeli pani kategorycznie tego sobie życzy, mogę to zrobić. Wątpię jednak, czy profesor Dobraniecki zechce. Doskonale się orientuje w swoim stanie i sam jest zbyt dobrym chirurgiem, by nie rozumieć, że lancet tu nic nie pomoże.

Amerikanin nie mylił się.

Wszystko już było przygotowane. Sala operacyjna gotowa, gdy pani Nina zaczęła prosić męża, by zgodził się na zabieg chirurgiczny.

Z miejsca kategorycznie odmówił.

Nie pomogły żadne nalegania, żadne prośby. Przeciwnie. W końcu chory się zirytował i gorzko zapytał:

— Czy chcesz mi odebrać te ostatnie kilka dni życia?...

— Ależ, Jerzy — załamała ręce.

— Mężczy cię czuwanie przy mnie i chcesz się już mnie pozbyć...

Oczywiście zamknął jej tym usta. Siedziała przybita i zrezygnowana przy jego kółku. Chory spędził noc spokojnie. A gdy z rana znów przyszła, zapytał:

— Czy profesor Coleman odjechał?

Nina ożyła się:

— Tak, ale ma się zatrzymać w Wiedniu. Można go jeszcze zawrócić depeszą!

— O, nie, nie.

I po pauzie dodał:

— Jest tylko jeden człowiek na świecie, który potrafiłby mnie uratować... Ale ten raczej wolałby mnie zabić...

— O kim mówisz, Jerzy? — szeroko otworzyła oczy.

— O Wilczurze — szepnął Dobraniecki.

Ścisnęło się jej serce. Powiedział prawdę. Od Wilczura nie mogli się spodziewać pomocy. Jakkolwiek jednak rozumiała to dobrze, jakkolwiek była przekonana, że nie ma na świecie takich skarbów, którymi mogłaby zdobyć przychylną Wilczura, chwyciła się oburzyć tej nadziei:

— Jerzy, zgodziłeś się na tę operację, gdyby to on miał ją przeprowadzić?

— Tak — odpowiedział po chwili wahania. — Ale nie ma o czym mówić.

Była zgorączkowana i podniecona:

— Może by jednak warto spróbować? Może się zgodzi?

— Nie zgodzi się.

Nina jednak uczerpiła się tej myśli. Nie mogła się jej pozbyć, i gdy tylko wyszła z pokoju chorego, zapytała pierwszego spotkanego sanitariusza.

— Czy jest doktor Kolski?

— Jest na górze, w sali operacyjnej, proszę pani.

Gdy tylko skończy się operacja, proszę go natychmiast po

prosić na dół. Będę czekała w jego gabinecie.

Kolski wysłuchał projektu Niny z największym zdumieniem. Też nie wierzył, by Wilczur zechciał operować Dobranieckiego. Nie wierzył, by chciał w ogóle przyjechać do Warszawy.

— A jednak niech pan doń napisze — nalegała. — Niech pan doń zadepeszuje. Ja nie mogę. Sam pan rozumie. Nie chodzi mi o moją ambicję, ale wiem, że moją depeszę bez czytania wyrzuci. Lubili przecież pana.

Kolski potrząsnął głową:

— Moja prośba też nic nie wskóra.

— Więc niech pan napisze do dr Kańskiej. On się w niej kocha. Jej prośbom może ulegnie. A mówił pan, że ona ma takie dobre serce.

Przecież tu chodzi o litosć. O litosć dla konającego. Nie może mi pan tego odmówić.

Po długim wahaniu Kolski zgodził się, chociaż wiedział, że tym usposobi do siebie Łucję nieżyczliwie. Wspólnie z panią Dobraniecką zredagowali długą depeszę.

A teraz właśnie czekali na odpowiedź. Pani Nina raz poraz wychodziła z pokoju męża, by dowiedzieć się czy Kolski nie otrzymał wiadomości. Depesza nadeszła koło południa. Kolski otworzył ją i przeczytał głośno:

„Profesor Wilczur cierpi na niedowład lewej ręki. Dlatego nie może podjąć się operacji. — Łucja”.

Nina bezsilnie opadła na fotel:

— Boże, Boże!...

Nagle zerwała się:

— To nieprawda. To nie może być prawda! To jest tylko wykręt. Nie wierzę w to!

Chwyciła depeszę i potrząsając nią gorączkowo mówiła:

— Przecież to jasne, że wykręt. On nie ma serca. Boże drogi! Co robić? Niechże pan radzi? Jak go skłonić?!... Na pewno jest zupełnie zdrow i cieszy się tam, że jego wróg umiera. Ten niedowład ręki jest zdawkowym wymysłem.

Kolski potrząsnął głową:

— Nie sądzę. Panna Łucja nie uciekałaby się do takich wybiegów. A i profesor też nie miałby do tego powodów. Mogliby przecież napisać, że brak mu czasu.

— Więc co to jest? Niechże pan mówi, co to jest?

Wzruszył ramionami:

— Przypuszczam, że prawda.

Pani Nina zaczęła płakać. Kolski przyglądał się jej zwichrzonym włosom, zaczerwienionej twarzy i spuchniętym od łez powiekom. Była odstręczająca. Odstręczająca i niekonsekwentna. Przez długie lata zdradzała i okłamywała swego męża, a teraz rozpacziała, tak jakby była najwerniejszą dlań żoną. Jakby go najbardziej kochała. Może dlatego właśnie w Kolskim zrodziło się współczucie. Osobiście wprawdzie był przekonany, że życie Dobranieckiego jest nie do uratowania. Podzielał zdanie Coleman, że może tu być mowa o jednej szansie na sto tysięcy. A jednak... Jednak widział już niejednego pacjenta, który był w podobnej sytuacji. Czarodziejski lancet profesora Wilczura umiał pośród stu tysięcy szans odnaleźć jedną szczęśliwą.

Jeszcze raz przeczytał depeszę:

— Niedowład ręki — myślał. Niedowład, a zatem nie całkowite porażenie... A zresztą, czy konieczne jest użycie przy tej operacji obu rąk?... Trepanację i tak przeprowadzi asystent. To drobiazg. Chodzi o usunięcie nowotworu. Tu przecież może wystarczyć jedna ręka. Mogą wystarczyć nawet wskazówki.

Kolski wiedział z doświadczenia, że Wilczur ma jakiś zdumiewający instynkt momentalnego orientowania się w polu operacyjnym. Instynkt niezawodny. Narośl rozgałęzioną i najbardziej skomplikowaną, była dlań jakby czymś od dawna znanym...

— Proszę pani — odezwał się, a Nina natychmiast przestała płakać, jakby oczekując nadziei — proszę pani, sądzę, że jeżeli nawet profesor Wilczur cierpi na ów niedowład ręki, mógłby jednak przeprowadzić operację.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kacyk Bafia z Nowego Sącza Poszedł w Odstawkę

Radio Warszawa podało wiadomości o kilku dalszych zmianach personalnych w terenowym aparacie partyjnym i na kierowniczych stanowiskach w organizacjach podlegających kontroli partii.

Jedną z tych zmian musiała z całą pewnością wywołać nieukrywane zadowolenie i to nie tylko wśród mieszkańców województwa nowosądeckiego, którego bezpośrednio dotyczy. Ujawniono mianowicie, że — jak to określono — prezes Rady Ministrów "odwołał" Lecha Bafię ze stanowiska wojewody nowosądeckiego, czyli inaczej mówiąc, że został on po prostu z tego stanowiska usunięty.

Jest to wiadomość ze wszech miar pomyślna. Lech Bafia — absolwent Szkoły Nauk Politycznych w Moskwie — był bowiem niemal klasycznym przykładem terenowego kacyka i despoty, który w swej arogancji posuwał się tak daleko, że nie raz niechętnie nawet przyjmował polecenia wyższych instancji partyjnych.

W r. 1971 został przewodniczącym Rady Narodowej w Zakopanem i już wkrótce zaczęły stamtąd dochodzić pogłoski o różnych aferach i nadużyciach.

Zabawa Jesienna Szkoły Im. Kościuszki

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Tadeusza Kościuszki zaprasza serdecznie rodziców i przyjaciół Szkoły na zabawę jesienną w sobotę dnia 29 listopada do sali Placówki 90-tej S.W.A.P. — 6005 W. Irving Park Road. Początek o godz. 8:00 wieczorem. Grać będzie doskonała orkiestra "Słowianie". Prosimy o poparcie naszej imprezy, gdyż dochód przeznaczymy na finansowe wsparcie szkoły.

Po rezerwację stolików prosimy dzwonić na numery: 282-8179 lub 825-7733.

Marek Czerkaski, Prez. Koła Rodz. Wojciech Stefan, Dyrek. Szkoły

Reprezentacyjny Bal Sylwestrowy

Po kilkunastu latach przerwy, Klub Przyjaciół Warszawy i Stowarzyszenie Lotników Polskich w Chicago, urządzają wspólny reprezentacyjny Bal Sylwestrowy w lokalu Marquis Banquet Hall, 4708 Milwaukee Ave. Po informację proszę telefonować do L. Bondera tel.: 463-3171 od 1 po poł. do 10 wiecz.

Teoretyczny Kurs Prawa Jazdy w Języku Polskim

Zgodnie z tradycją — kurs ten jest przygotowany z myślą o nowoprzybyłych z Polski, którzy chcieliby uzyskać prawo jazdy, lecz nie mogą przystąpić do egzaminu ze względu na niedostateczną znajomość języka angielskiego.

Kurs jest bezpłatny. Instruktor będzie funkcjonariusz z Wydziału Drogowego Departamentu Policji. Instruktaż będzie obejmował także fachowe porady odnośnie jazdy w różnych warunkach atmosferycznych i terenowych. Chętni mogą zapisać się na kurs w czasie pierwszego wykładu lub dzwonić na numer telefoniczny 443-6010 w godzinach od 9-18.

ciach. To jednak w "minionym okresie" gierkowskich "błędów i wypaczeń" bynajmniej nie było przeszkodą na drodze do dalszej kariery.

W r. 1975 Bafia objął stanowisko wojewody w Nowym Sączu i wtedy właśnie zdobył sobie renome zatwardziałego dogmatyka, zięjącego nienawiścią do Kościoła, duchowieństwa i wszelkich przejawów duszpasterskiej działalności księży.

Wiosną 1976 r. wydał oficjalne zarządzenie o zwalczaniu "nielegalnych obozów i kolonii." Chodziło o organizowane w okresie letnich wakacji obozy rekolekcyjne dla młodzieży katolickiej. Kampanię przeciwko tym obozom Bafia prowadził przy pomocy milicji i środków administracyjnych. Czynił to zupełnie otwarcie, ignorując liczne protesty księży i rodziców młodzieży biorącej udział w tych obozach, jak i protesty najwyższych władz kościelnych.

W podobny sposób traktował budowę nowych kościołów na terenie województwa. Nie zwracał uwagi na wydawane przez władze centralne pozwolenia na budowę kościołów. Na działkach przeznaczonych na ten cel rozpoczynał budowę innych obiektów.

Czuł się tak pewny siebie, że otwarcie wypowiadał się przeciwko historycznej pielgrzymce Papieża Jana Pawła II do Polski. Nie jest tajemnicą, że nie chciał zezwolić na wzniesienie ołtarza w Nowym Targu, przed którym Jan Paweł II odprawił Mszę świętą dla wielotysięcznych tłumów, przybyłych z południowych województw.

Nosił się też z zamiarem urzędnika swego rodzaju bojkotu Papieża, nie chcąc podporządkować się początkowo instrukcji, nakazującej mu obecność w uroczystym powitaniu Jana Pawła II po przybyciu na teren województwa nowosądeckiego. Uczynił to wreszcie niechętnie, rozglaszając na lewo i prawo, że został do tego zmuszony przez wyższe instancje.

Usunięcie tego znanego z arogancji partyjnego kacyka, jakim był Lech Bafia, nawiąsem mówiąc brat obecnego ministra sprawiedliwości Jerzego Bafia — z całą pewnością przyczyni się do poprawy atmosfery w województwie nowosądeckim, gdzie do niedawna jeszcze uprawiano walkę z Kościołem w stylu przypominającym stalinowskie czasy. Jakże stanowisko powierzono mu teraz, nie wiadomo.

Koncert Muzyki Kameralnej Trio Muzycznego Rodziny Niwa



W serii koncertów muzyki kameralnej jakie odbywają się w Orchestra Hall, w poniedziałek 1 grudnia Trio Niwa, wystąpi z programem muzyki symfonicznej.

Na zdjęciu: Raymond Niwa, kierownik trio, pierwszy skrzypek chicagowskiej Orkiestry Symfonicznej, Eloise Niwa, żona Raymonda, pianistka i Margaret Evans — wiolonczelistka.

Trio grać będzie oprócz wielu innych, utwór Szymanowskiego "Sonata Opus 9."

KRONIKA TRÓJCOWA

Kampania Rozwoju Ludzkiego

Zbierana będzie kolektka na pomoc ludziom będącym w trudnym położeniu. Marszałkowie przejdą przez kościół tylko raz. Prosimy złożyć ofiarę na kościół i na dobroczynność razem. Prosimy o dobre serce dla upośledzonych.

Godzina Różańcowa Ojca Justyna

Zachęcamy parafian aby słuchali Godzinę Różańcową. Program nadawany jest w soboty o 7:30 rano, 1490 kc; w niedzielę o 7:30 wieczorem, 1490 kc; a w niedzielę po południu o 2:30, 540 kc.

Zabawa Świąteczna

Staraniem Pań pomocy na Trójkowie odbędzie się w niedzielę, 7 grudnia po sumie, o godzinie 12, na sali parafialnej. Będziemy się łamać opłatkami, śpiewać koledy i radować się wspólnie. Posilimy się kawą i ciastkami. Donacja \$1.00. Zapraszamy wszystkich do udziału.

Chorzy

Prosimy o modlitwy za chorych: Ignacy Kopczyński, Anna Laskowska, Stanisław Stangret, Walter i Helen Straube, Katarzyna Dreksler, Jak i Karolina Zirowski, Maria Ostrowski, Mildred Szatkowski, Katarzyna Satko, Aleksandra Muleronek, Walter Sowa, Rose Liss, Helen Peglow, Ted Wenecki, Louis Szyszczak, Walter Szyrmas, Charlotte Sprawka, John Dombrowski, Jean Brzozowski, Anna

Okręg II Ligi Morskiej

Posiedzenie Wyborcze Okręgu II Ligi Morskiej — Chicago odbędzie się w środę, 26 listopada w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton Ave., o godz. 12:30 po poł. Prosimy wszystkie delegatki i delegatów o przybycie. Po posiedzeniu podana będzie kawa. Zarząd apeluje o liczne przybycie, ponieważ musimy omówić plan pracy na następny rok.

St. Matlakowski — prez.; W. Sidor — sekr.

Ruliński, Jan Parek, Antonina Czarnecki, Henryka Kursewicz, Anna Kuliński, Anna Kucharski, Józefina Przybara, Frank Kopczyński, Stefania Kasperek i Czesława Wierzbicki.

Czas Adwentu

Rozpoczyna się w następną niedzielę. Tylko miesiąc pozostaje do Bożego Narodzenia.

Opłatki Świąteczne

Są do nabycia na plebanii lub w zakrystii. Opłatki 50¢. Kalendarze po polsku i po angielsku są po \$1.25.

Dzień Dziękczynienia (Thanksgiving Day)

Przypada w czwartek tego tygodnia. Jest to Święto Narodowe. Dziękujemy Bogu za obfitość żniwa i Jego dobroć. I ile można bierzmy udział w rannej Mszy św., o godzinie 7:30 albo o 8:00. Biuro parafialne będzie zamknięte.

Posiedzenie Roczne Klubu Zwierczan

We wtorek, 25 listopada w sali pod nr. 1001-1003 Wolcott o godz. 8 wiecz. odbędzie się roczne posiedzenie Klubu Zwierczan. W czasie posiedzenia wybierzemy nowych urzędników Zarządu na rok 1981. Prosimy wszystkich członków o udział w zebraniu i wyborach.

R. Drodz — prezes
G. Stoch — sekr. prot.

Stow. Matek Pol-Am Weteranów

Stowarzyszenie Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów zwołuje swe świąteczne posiedzenie, na piątek 24 listopada, na godz. 12 w południe, w sali Parku Kościuszk, 2732 N. Avers. Prosimy o liczne przybycie.

Nasze członkinie ofiarowały prowiant na przyjęcie świąteczne, za co jesteśmy wdzięczne i serdecznie dziękujemy.

Uprasza się członkinie o opłacenie składek za rok 1980.

Zamiast losowania, uprzejmie prosimy o datkę \$2.00; urządzamy tak zwany "Christmas Crab-bag".

Serdecznie dziękujemy za całoroczną pracę, donację premii i pieniędzy, za poparcie naszych poczyniń i rocznej zabawy.

J. Gackowska — prezeska
T. Cwik — sekr.

H.M. Sterminska — korp.

Odczyt Prof. Z. Gołąba

Studium Spraw Polskich serdecznie zaprasza Polonię, a szczególnie członków Studium, na odczyt prof. dr Zbigniewa Gołąba p.t. "Przeciw Chaosowi w Języku i Myśli", który odbędzie się w sobotę, 29 listopada o 7-iej wiecz. w dolnej sali OO. Jezuitów, 4105 North Avers (na północny-wschód od skrzyżowania ulic Pulaski i W. Irving Park).

Prof. Gołab wyklada językoznawstwo słowiańskie na prestiżowym "University of Chicago". W 1958 r. uzyskał on doktorat na Uniwersytecie Jagiellońskim i do 1961 r. wykładał na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie, t.zn. do czasu wyjazdu do Stanów Zjednoczonych.

Prof. Gołab przedstawi w odczycie niebezpieczeństwa współczesnego zamętu pojęciowego, szerzonego przez środki masowego przekazu i popularne prądy ideologiczne.

Prof. Gołab jest członkiem Studium Spraw Polskich i prezesem tut. oddziału Polskiego Instytutu Naukowego. Po odczycie — dyskusja i kawa.

Jan F. Morelewski, sekr.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Rozwojowe Gminy 75 ZNP

W piątek, 28 listopada o godz. 8 wieczorem w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. odbędzie się zebranie Gminy 75 ZNP dla załatwienia spraw formalnych. W celu zaoszczędzenia czasu i pieniędzy Gmina zwołuje w tym samym terminie zebranie rozwojowe na które są proszeni prezesi sekretarze finansowi i organizatorzy Grup przynależnych do Gminy 75 ZNP.

Prosimy o przyniesienie niezbędnych formularzy. Dyrektor ubezpieczeniowy Frank Spula udzieli szczegółowych wyjaśnień. Po zebraniu podana będzie kawa i ciasto.

St. Sciblo, prez.
J. Plaszewski, sekr.

Klub Przyjaciół Prezesa A. Mazewskiego

Klub Przyjaciół Prez. Mazewskiego, urządza "Gwiazdkę" połączoną z losowaniem indyków, w niedzielę 7-go grudnia, o godz. 1:30 po południu.

Program artystyczny, pod kierownictwem wiceprezesa Mariana Ochmana. Śpiew kołęd, łamanie się tradycyjnym opłatkiem, składanie życzeń świątecznych, kiosk szczęścia i obiad świąteczny.

Prosimy członków, którzy nie opłacili składek, aby uczynili to na zebraniu. Opłata roczna — \$2.00 od osoby.

Czesław M. Koscielak — prezes
Helena M. Sterminska — sekr.

Grupa Seniorów W Holstein Park

Grupa seniorów z Holstein Parku, spotyka się dwa razy w tygodniu, aby robić ręczne robotki. Kierowniczką — Dolores Lewandowska, urządziła przyjęcie z okazji Dnia Dziękczynienia, aby wspólnie sobie złożyć życzenia i podziękować za pracę wykonaną przez cały rok.

W niedzielę, 30-go listopada o godz. 11 rano do 3 po poł. będzie wystawa ręcznych robotek i wyprzedaż. Panie będą także sprzedawać domowego wypieku ciasta.

Zgłoszenia tych pań, które chcą wystawić swoje prace prosimy kierować do p. Dolores Lewandowskiej lub do p. Bronisławy Pawłowskiej.

Spotykamy się w niedzielę, 30 listopada w godz. od 11 rano do 3 po poł. w sali Parku Holstein, 2200 N. Oakley Ave.

Jedną z uczestniczek HMS

Klub Przyjaciół Krakowa

Zarząd Klubu Przyjaciół Krakowa i Ziemi Krakowskiej przypomina, iż w każdy piątek wieczorem, o godz. 7:30 członkowie i sympatycy organizacji spotykają się w lokalu klubowym pod adresem 5356 W. Belmont Ave. (The Royal Inn — Radio Hall). Można tu miło spędzić czas przy kawie, dowiedzieć się wiele ciekawych rzeczy o Krakowie, zobaczyć piękny, kolorowy film o naszym mieście, posłuchać wierszy i gawęd związanych z historią i otrzymać kartę członkowską Klubu.

Zarząd przypomina także, iż pierwsze ogólne zebranie Klubu Przyjaciół Krakowa i Ziemi Krakowskiej odbędzie się, w niedzielę, 30 listopada o godz. 3 pp. W programie część artystyczna połączona z filmem o Krakowie pt. "Lajkonik". Wstęp wolny. W Klubie nie powinno zabraknąć nikogo, komu bliskie jest pełne pamiętek historycznych nasze miasto — stary Kraków.

Schluss Mit Der Liebe

Berlin. (DP) — Władze NRD zaprzeczyły doniesieniom prasy zachodniej, jakoby pociąg pospieszny Warszawa-Berlin wschodni nie został puszczony na teren Niemiec Wschodnich i że komunikacja kolejowa z Polską została wstrzymana. Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych NRD oświadczył, że pociąg został opóźniony ze względów technicznych, co spowodowało zamieszanie w ruchu.

Tymczasem wychodzący w Warszawie "Kurier Polski" doniósł, że przed kilku dniami pociąg z 518 polskimi pasażerami został zwrócony przez władze NRD.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY Przyjmuje Także Wieczorami Dzwon 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

Wybory i Instalacja W Grupie 786 ZNP

Tow. Niepodległość Grupa 786 ZNP odbędzie posiedzenie wyborcze i instalację w poniedziałek 8-go grudnia w sali Słowackiego, 48 S. Paulina ul. o godzinie 7:30 wieczorem.

Ze względu na ważność spraw jakie są do omówienia i wyboru urzędników wszyscy członkowie poroszeni są o wzięcie udziału. Po posiedzeniu przyjacielski poczęstunek instalacyjny.

K. Jasinski — prezes
J. Molek — sekr. prot.

Gwiazdka Dla Dzieci Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP

Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP urządza w tym roku tradycyjną choinkę dla dzieci w niedzielę, 14 grudnia o godz. 3 po poł. w dolnej sali kościoła św. Piotra i Pawła, 3745 S. Paulina str. Prezenty wręczy św. Mikołaj a dzieci bawić będą klauni.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków Grupy.

Chester S. Bara, prez.
Chester S. Bak, sekr. fin.

Zebranie Wyborcze Grupy 1900 ZNP

Towarzystwo "Polska w Ogniu", Grupa 1900 ZNP odbędzie zebranie wyborcze w piątek, 5 grudnia o godz. 8 wiecz. w "Louis Hall", 1001 N. Wolcott.

Ce względu na ważność posiedzenia — wybierzemy nowy zarząd na rok 1981 — prosimy wszystkich członków o wzięcie udziału w posiedzeniu.

T. Pyrchla, prez.
A. Nikiel, sekr.

Zabawa Stoliczkowa Gminy 41 ZNP

Roczna zabawa stoliczkowa Gminy 41 ZNP odbędzie się w niedzielę 30-go listopada, o godz. 1:30 po poł. w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton Ave. Prosimy Delegatki i Delegatów o poparcie; kto może jest proszony o dostarczenie premii na losowanie. Każdy kto przyprowadzi 5 gości otrzyma upominek. Podane będzie ciasto domowego wypieku. Bilety można otrzymać od członków Komitetu.

C.M. Koscielak — prezes

J. A. Kupiec — przew.
H. M. Sterminska — sekr.

"Andrzejki" w Grupie 3236 ZNP

Tow. K. Wojtyły, Grupa 3236 ZNP w Round Lake, Ill., zaprasza na zabawę taneczną, tradycyjne "Andrzejki", która odbędzie się w sobotę, 29 listopada o godz. 8 wiecz. w sali American Legion, 256 Ida w Antioch, Il. Wstęp \$4.

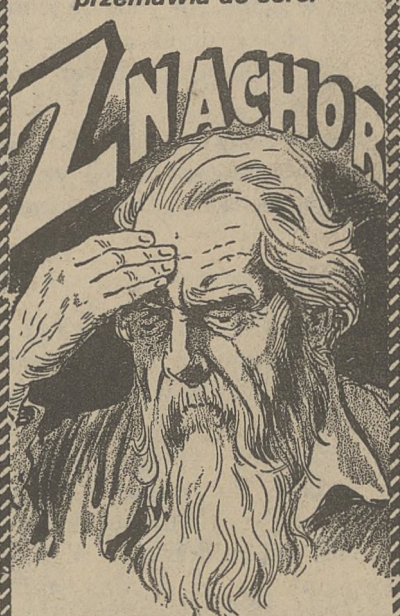
Od 27-go Listopada PREMIERA!

Świąteczny Czwartek od 2:30 po południu

Iskrzący gwiazdami ★ ★ ★ film ze złotej serii

o zagubionym choć sławnym człowieku w/g głośnej noweli

TADEUSZA DOŁGIE-MOSTOWICZA Targa uczuciem... przemawia do serc.



Wlóczy się po świecie... nie wie kim jest... skąd przyszedł i jak się nazywał 100 minut śmiechu w barwnej i czarującej komedii

"Nie Lubię Poniedziałku"

Warszawska satyra o ludziach przesyadłych, cieszy i bawi do łez! w kinie

MILFORD

3319 N. Pulaski Rd.
Róg Milwaukee, Blok od Belmont
Telefon: 545-5922

MILFORD LOUNGE

3309 N. Pulaski (przy Milwaukee)

Po rezerwacji:
725-8110

ZAPRASZA CAŁĄ POLONIĘ NA POŻEGNALNY WIECZÓR:

KRZYSZTOFA KRAWCZYKA PONIEDZIAŁEK — 24 LISTOPADA

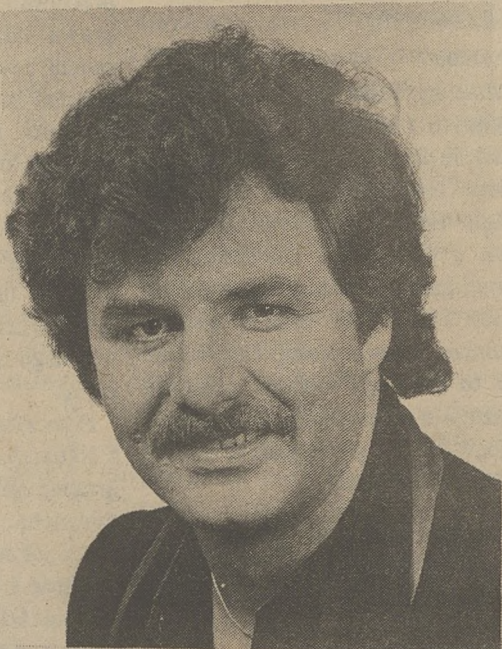
W PROGRAMIE ARTYSTYCZNYM WYSTĄPIĄ:

KRZYSZTOF KRAWCZYK
ZESPÓŁ MUZYCZNY A. MAZURA
GRUPA BALETOWA: "LADY-CHIC"

Do Tańca Grać Będzie Zespół Muzyczny: "BEZ ATU" Od 8 Wieczór

Zapraszamy Do Wspólnej i Dobrej Zabawy Dla Każdego Coś Miłego!!

MILFORD LOUNGE OTWARTY:
Czwartek, Piątek, Sobota, Niedziela
W Niedziele Zespół Gra Już Od Godziny 7:30 P.M.



Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Tygodniowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

POLISH DAILY ZGODA

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Tygodniowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

Skromny Początek

Wysłanie na teren Egiptu amerykańskich oddziałów wojskowych, liczących 1,400 żołnierzy, aby przeprowadzić tam, wspólnie z siłami egipskimi, manewry w specyficznych warunkach terenowych, są skromnym początkiem sprawdzania, w jakim zakresie specjalne formacje, określane jako Rapid Deployment Forces, zdolne są do szybkiego przerzucenia na odległy teren operacyjny. Chodziło tu więc o wstępne ustalenie, czy wypracowane przez sztabowców założenia taktyczne wytrzymują próbę życia.

Specjalista od spraw wojskowych dziennika New York Times, znany komentator Drew Middleton, zauważył, że manewry amerykańsko-egipskie mają tam „umiarkowany” zakres, że z pewnością ani nie zrobią wielkiego wrażenia na amerykańskich sojusznikach w rejonie Środkowego Wschodu, ani też nie spędzą snu z oczu władców na Kremlu. Na pewno jest to komentarz trafny, ale też można przyjąć, że nie celny, bo — jak to wynika z oświadczeń kół wojskowych w Kairze i w Washingtonie — nie chodziło bynajmniej o to, co wytyka komentarz wspomnianego pisarza.

Egipski szef sztabu Abu-Ghazala stwierdził przecież, że manewry mają na celu zapoznanie amerykańskich oddziałów z terenem i warunkami atmosferycznymi, podobnymi do tych jakie istnieją w rejonie Półwyspu Arabskiego i Zatoki, bo przecież na tych terenach będą ewentualnie operowały amerykańskie siły, jeśli państwa tych obszarów zwróciłyby się o obecność amerykańskich sił zbrojnych.

Z drugiej strony, co jest również celem wspólnych, amerykańsko-egipskich manewrów, wojska egipskie mają sposobność przeprowadzania przeszkolenia przy użyciu najbardziej nowoczesnych broni i sprzętu wojennego, jakie otrzymają od Stanów Zjednoczonych. Koła specjalistów amerykańskiej obrony podkreślają również, że znaczenie wspólnych manewrów dotyczy i bezspornego oddziaływania faktu, że w ostatnim okresie zwiększa się systematycznie zakres amerykańsko-egipskiej współpracy wojskowej. A więc nie konkretna, podjęta na skromną skalę operacja Rapid Deployment

Forces, ale właśnie ten fakt współpracy może spędzać sen z oczu przywódców Sowietów.

Planiści Pentagonu podkreślają — jak to odnotował Drew Middleton — że Stany Zjednoczone będą miały dopiero w 1985 r. pełne możliwości przerzucania, drogą lotniczą czy też morską, poważnych sił zbrojnych na teren Środkowego Wschodu, gdyby taka konieczność wysuwał rozwój sytuacji, prowadzący do poważnego sowieckiego zagrożenia. Ale wówczas Stany Zjednoczone musiałyby przerzucić co najmniej 45,000 żołnierzy.

Nikt też nie uważa, że obecność małego kontyngentu amerykańskich wojsk w Egipcie jest elementem odstraszania Sowietów przed podejmowaniem z ich strony jakiegś zdecydowanej akcji w płynnej sytuacji wojskowej na Środkowym Wschodzie. Toteż stacjonowanie amerykańskich wojsk i sprzętu bojowego, szczególnie samolotów, traktowane jest jako wkład na rzecz stabilizacji sytuacji w chwili obecnej, na potencjalnie zagrożonym obszarze. Prócz tego pozwala to na przeczekanie tego okresu, jaki jest potrzebny dla należytego przygotowania amerykańskich możliwości transportu lotniczego i morską do przerzucania sił Rapid Deployment Forces na wielką skalę.

I dodać tu trzeba, że Washington przeprowadził skuteczne zabiegi na rzecz uzyskania baz poza Egiptem, gdyż Oman, Somalia i Kenia zgodziły się, aby amerykańskie siły mogły korzystać z baz na ich obszarach państwowych. Jest to więc ważne uzupełnienie w opracowywaniu strategii amerykańskiej.

Ale omawiana tu analiza, przedstawiona przez komentatora New York Times, podkreśla problem, mający podstawowe znaczenie. Chodzi mianowicie o to, czy Zachód mógłby przewidzieć sowieckie posunięcia na Środkowym Wschodzie, wymagające przeciwdziałania w formie przerzucenia Rapid Deployment Forces na zagrożone obszary. Sytuacja jest bowiem inna niż dla porównania: w Europie, gdzie przygotowania sowieckie można rozpoznać przed czasem. Przecież sowiecki najazd na Afganistan został przeprowadzony wyjątkowo szybko, co zaskoczyło sojuszników zachodnich, w tym i Stany Zjednoczone.

Zimbabwe

Jest to nazwa nowego państwa, które jeszcze nie tak dawno nazywało się Rodezją i było rządzone przez mniejszość białych, a w wyniku nacisków większości murzyńskiej, wspieranych krwawą rewoltą wewnętrzną, stało się państwem rządzonym przez koalicję o zdecydowanej większości murzyńskiej.

Niestety przemiany te nie ustabilizowały sytuacji wewnętrznej. W Zimbabwe toczą się nadal krwawe walki, ponieważ istnieją i działają uzbrojone oddziały dawnych partyzantów, bądź to opowiadające się po stronie koalicji rządowej, bądź też po stronie byłego przywódcy partyzanckiego Nkomo, który wprowadził jest partnerem mniejszości w rządzie koalicyjnym, ale chciałby obalić rządy premiera Mugabe. Nie posiada jednak dostatecznych sił ani politycznych ani też zbrojnych, jak też nie jest popierany przez różne środowiska szeregowe.

Obserwatorzy zachodni sądzą, że w Zimbabwe nie nastąpi pokój wewnętrzny, jak długo będą istniały „prywatne” armie czy to

Nkomo czy też Mugabe, zwalczające się ciekawie. Według ocen katolickiego duchowieństwa w walkach tych zginęło w tym roku ponad 8,700 ludzi, w państwie mającym 4.8 miliona obywateli. Gdyby więc porównawczo zastosować tę proporcję, do ludności Stanów Zjednoczonych, straty wyniosłyby ponad 400,000.

Przykładem masakry mogą być wydarzenia w Bulawayo. Premier Mugabe obciąża odpowiedzialnością za tę masakrę partyzantów Nkomo. Ale i Mugabe ma swoją prywatną armię, którą wykorzystuje jako instrument dla osiągania własnych celów politycznych, a do tego posługuje się i skrajnymi ośrodkami koalicji rządowej, nastawionymi wrogo do Nkomo.

Można więc przyjąć, że obie strony nie są bez winy, że Zimbabwe nie można będzie zatamować tych wszystkich objawów typowej wojny domowej, jak długo nie zostaną zlikwidowane uzbrojone oddziały partyzanckie. Tak to „rządzi” w dawnej Rodezji większość murzyńska.

Kolej Na Francję

W układzie sił w zachodnim sojuszu nastąpiły zasadnicze przejaśnienia w dwóch ważnych i podstawowych członach: w Stanach Zjednoczonych oraz w Niemczech Zachodnich. Amerykańscy wyborcy przeprowadzili radykalną zmianę, decydując o przegranej demokratycznego Prezydenta oraz wybierając na jego miejsce republikanina. W Republice bońskiej utrzymał się, w drodze wyborów powszechnych, dotychczasowy, wpływowy w Sojuszu Atlantycznym, kanclerz Helmut Schmidt, socjalista rządzący przy pomocy koalicji z Wolnymi Demokratami.

Za pięć miesięcy nastąpi wyjaśnienie sytuacji we Francji, gdyż odbędą się prezydenckie wybory. Obecny stan rzeczy jest intrygujący, skoro rekordowa ilość, bo aż 30 kandydatów, amatorów prezydenckiego fotela zagraża prez. Valery Giscard d'Estaing. Czyżby rzeczywiście zanosilo się, podobnie jak w Stanach, że prezydent Francji wysłuży tylko jeden termin?

Przyjrzyjmy się ocenom, jakie wyszły od pariskich korespondentów tygodnika U.S. News & World Report. Zwracają oni przede wszystkim uwagę, że przywódca socjalistów, Francois Mitterand, który oczywiście jest w wspomnianej trzydziestce kandydatów na urząd prezy-

denta Republiki, a w wyborach 1974 r. przegrał do obecnego Prezydenta niewielką ilością głosów, może być uważany za „martwą kaczkę”, jeśli nie uzyska pełnego poparcia... komunistów. O tym poparciu „trzeba zapomnieć”, wywodzi relacja U.S. News & World Report, co wskazywałoby, że amerykańscy obserwatorzy nie liczą na powstanie koalicji socjalistyczno-komunistycznej.

Mayor Paryża, Jacques Chirac, przywódca gaullistów, największej partii francuskiej, jest oczywiście czołowym kandydatem, ale wyborcy obawiają się jego taktyki „silnej ręki”. Stąd też cytowany tygodnik wysunął przypuszczenie, że szansę wygranej obecnego Prezydenta wyrażają się w obecnym czasie normą 9 do 10.

To i Owo

Podczas niedawnej licytacji w Nowym Yorku firma numizmatyczna w Dallas, „James Blanchard and Company” zakupiła studukatkówkę Zygmunta III Wazy za \$120,000.

Ta największa złota moneta, jaką kiedykolwiek wybito w Europie, waży 11 uncji. Przedstawia ona wizerunek Zygmunta III Wazy, a na odwrocie orły i pogonie. Została wybita w 1621 r.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Nareszcie Coś z Washingtonu

(DZ. POLSKI), Detroit — Federalna Komisja Handlu Międzynarodowego trzema głosami do dwóch uznała, że import zagranicznych samochodów wcale nie jest przyczyną zastój produkcji samochodowej naszego krajowego przemysłu i dlatego odrzuciła żądanie Ford Motor Co. oraz unii United Auto Workers, domagających się wprowadzenia barier celnych.

Nikt nie wątpił, że chodziło specjalnie o utrudnienie importu samochodów japońskich, które zdobyły 25 procent naszego rynku w ostatnim kwartale i prawie tyle samo w bieżącym roku. Washington w powodzi kampanii wyborczej szedł na drugi plan i dlatego decyzja ta była pierwszą większą wiadomością ze stolicy.

Starania o ograniczenie importu nie zrobiły większego wrażenia na przysłuchujących się przesłuchaniom, jakie przeprowadzono kilka tygodni temu. Przesłuchania wykazały jasno, że wina nie leży w Japonii, ale w przemyśle amerykańskim, który spóźnił się z wyjściem na rynek z małymi, oszczędzonymi w paliwo samochodami, a poza tym nie produkuje tyle, by zaspokoić własny kraj i stąd powodzenie aut zagranicznych.

Podczas akcji washingtonskiej zwrócono także uwagę na niesłychanie wysokie ceny krajowych samochodów w stosunku do importowanych, nie mówiąc o lepszym miążżu, co dziś przy wysokich cenach gazoliny odgrywa ważną rolę.

Jakkolwiek jesteśmy jak najbardziej za krajowymi produktami samochodowymi i uważamy, że pod względem jakości nie ustępują zagranicznym, bo nawet przewyższają, gdy chodzi o luksusowe wykończenie, nie możemy zaprzeczyć lepszej sprawności aut produkcji zagranicznej. W to należy włączyć też auta amerykańskiej wielkiej trójki, dla których wyrabia się samochody za granicą, a między innymi też w Japonii.

Jak to się dzieje, że Japonia jest silna ekonomicznie i nie cierpi tak jak Stany Zjednoczone? Japonia musi, sprządać prawie wszystką naftę na własny cel, gdy Ameryka sama produkuje i eksportuje ją, jakkolwiek sprządza też poważne ilości i tym się tłumaczy nasz ujemny bilans handlowy. Niemcy Zachodnie też nie mają swej nafty a mimo to stoją doskonale pod względem gospodarczym.

Jeśli chodzi o Japonię, to jej produkcja samochodowa przekroczyła naszą po raz pierwszy w historii tego przemysłu, ale tajemnica leży też w tym, że olbrzymia większość jej aut idzie na eksport, a w tym najwięcej właśnie do nas.

Co zrobić? Zaden zakaz nie pomoże, jak długo Amerykanie będą kupowali obce auta. Odpowiedź jest prosta: kupować samochody produkcji amerykańskiej.

Washington jednak nie tylko pod tym względem stał się źródłem ciekawej wiadomości. Najwyższy Sąd Stanów Zjednoczonych podtrzymał orzeczenie Sądu Apelacyjnego w sprawie wyjątkowo ważnej.

Chodziło mianowicie o to, że niższy sąd pozwolił na włączenie kołęd i hymnów religijnych do programów świątecznych w szkołach publicznych. Zaczęło się od Sioux Falls, S.D. Pracownicy utrzymywali, że obecność pieśni religijnych, kołęd Bożo-Narodzeniowych narusza Konstytucję, która wyraźnie rozdziela Kościół od państwa. Najwyższy Sąd odmówił rozpatrzenia odwołania się od decyzji sądu niższego i tym samym pozwolił na powszechne stosowanie pieśni religijnych, obok innych, w programach „sezonowych”.

W Detroit — ostro zabraniano dotychczas śpiewania kołęd o charakterze religijnym i wszystkie były na cenzurze, ale dla podkreślenia charakteru Bożego Narodzenia pozwalano na „Jingle Bells” i podobne, lecz ani słowa o Chrystusie, Betlejem. Dla zrównoważenia dopuszczano murzyńskie „blues” i spirituals” oraz żydowskie, popularne ludowe pieśni. Oczywiście było to pewnego rodzaju omijanie zakazu, ale pednocześnie i trzymanie się jego, bo każdy wiedział, że chodziło o Boże Narodzenie.

Decyzja Najwyższego Sądu nareszcie skończyła z istniejącą obłudą. I dobrze się stało, że przywrócono ducha pionierów, którzy mieli inne poczucie od ultraradykałów.

O Nieuczciwościach, Błędach i Bezprawia

Kazanie Prymasa Polski w Par. Nadarzyn Wygłoszone 21 Września Rb.

Prymas Polski ks. Kardynał Stefan Wyszyński, przeprowadził 21 września wizytację kanoniczną w parafii Nadarzyn, Archidiecezja Warszawska, gdzie też wygłosił kazanie.

Poniżej podajemy fragmenty tego wystąpienia Prymasa.

“Od kilku tygodni mamy sposobność wszyscy wyczytywania w prasie różnych wiadomości o popełnionych nieuczciwościach. Politycy mówią o popełnionych błędach. Niektórzy biją się w piersi, inni się ubezpieczają.

Są ludzie w Polsce, którzy mając powierzone sobie dobra — dobra społeczne, dobra bliźnich swoich — nie umieli ich należycie uszanować. Według własnego „wizdimisie” posługiwali się cudzym dobrem i niszczyli je.

Przeglądałem wycinki z gazet. W wycinkach tych jest mowa i o Nadarzynie. Zainteresowało mnie to bardzo.

Już przedtem słyszałem nie tylko o Nadarzynie, ale o wielu innych miejscowościach, w których zwłaszcza rolnicy są ciężko krzywdzeni. Przyznano bowiem w Polsce pewnym ludziom — nieumiejętnym, niedoświadczonym, a może wprost nieuczciwym i niegodnym tego, by im zaufano — władzę na cudzym majątkiem, nad cudzą ziemią, nad cudzymi zagonami, na których siedzieli z pokolenia na pokolenie, dziadowie, ojcowie i synowie, ulepsząc i doskonaląc swą gospodarkę.

I naraz, jak gdyby grom z jasnego nieba — przyszli ludzie uzbrojeni w dziwną władzę. Stwierdzili, że mają możność odsunąć właściciela — choćby zasiadającego — z jego własnego gruntu i z własnego domostwa: idź sobie, bo albo nie umiesz gospodarzyć, albo nie dajesz tyle, ile by należało... I tak bez końca.

Takiego oto „wizdimisie”, które zrodziło się w wyniku nadmiernej władzy udzielonej człowiekowi, jest w Polsce pełno. Ojczyzna nasza krzyczy wielkim głosem do Boga o sprawiedliwość.

Podczas ostatniej konferencji księży biskupów na Jasnej Górze mieliśmy możność nasłuchać się ze wszystkich stron Polski o nieuczciwościach popełnionych wobec rolników, których pozabawia się skromnego kawałka ziemi. Niekiedy ziemia ta jest z trudem uprawiana, jednak pracownicy Boży, orzący tę rolę, żywią swą rodzinę. Stworzyli dla wielu dzieci polskich spokojny kąt, gdzie mogły żyć i przygotować się do przyszłych zadań.

Wiem o sytuacji w okolicach Warszawy, które znam ze swojej długoletniej pracy w diecezji. Wiem, że Stolica nasza jest niejako otoczona wieńcem lamentów i płaczu. Dlaczego? Bo oto ludzie, którzy przez całe życie pracowali na ziemi — niekiedy słabej, jak wasza — usuwa się teraz z ojcowizny, każe się im iść w świat i przenosić do wieżowców, do których nie byli przyzwyczajeni. O Nadarzynie napisano, że ludzie mieszkający tutaj od lat i mający skromny kawałek ziemi, na którym mogli wyhodować trochę warzyw dla własnej potrzeby i kwiatów, zostali tego pozbawieni.

Wmyślając się w tę nieuczciwość, muszę Wam powiedzieć, że to jest bezprawie, nawet gdyby było oparte o ustawę. Bo i ustawa może być niesprawiedliwa i wymaga odwołania.

Jeżeli przychodzi urzędnik i decyduje, że ten lub inny gospodarz musi się usunąć ze swojej ojcowizny, to taki urzędnik dopuszcza się bezprawia i gwałtu. To jest bardzo ciężki grzech, nie tylko przeciwko przykazaniu „Nie kradnij”, ale przeciwko ładowi Bożemu i prawu naturalnemu.

Prawo naturalne też ustanowił Bóg i umacnia je przykazanie Boże.

Kościół stoi na straży poszanowania podstawowych praw człowieka do życia, do własnego kąta, do dachu nad głową, do własnego miejsca na ziemi. Jeżeli więc są ludzie, którym się wydaje, że postępują zgodnie z prawem, podczas gdy dopuszczają się bezprawia, to niech wiedzą, że bezprawie to jest przeciwko Bożemu prawu, przeciwko prawu naturalnemu i ludzkiemu poczuciu uczciwości. Tacy ludzie zobowiązani są do naprawienia krzywd! Owszem, powinni zrobić wszystko, ażeby te krzywdy jak najszybciej naprawić. Nie wystarczy takiego człowieka przenieść z jednego urzędu na inny. Nie! Za nim pójdzie płacz, krzywdza ludzka i ból ludzi pozbawionych własnego dachu nad głową, własnego mienia i własnego kawałka ziemi.

Przeczytałem w gazecie wiadomości z Nadarzyn, że wytyczono tu nową granicę przez posiadłości pewnego człowieka; granica ta przechodziła przez połowę jego stodoły. To jest nie-ludzkość i bezprawie w najwyższym stopniu! O tym trzeba wiedzieć.

Nie wystarczy tłumaczyć się: sprawa

jest załatwiona, nic się nie dało zrobić. Istnieje obowiązek naprawienia krzywdy!

Pisano też o Was w gazetach. Najmilsi, że niektórzy rodzice, wypielegnowawszy swój kawałek ziemi, pragnęli, aby przy nich wybudowały się dzieci i razem z nimi spokojnie żyły. I w tym wypadku pogwałcone zostały prawa rodzicielskie. Nikt nie może się usprawiedliwiać, że działa na mocy prawa.

Przypomnijmy sobie, jak to było w Norymberdze, gdzie po wojnie przed trybunałem narodów odbywał się proces nad narodem najeźdźców, którzy zniszczyli naszą ziemię. Oni wtedy również się usprawiedliwiali: Wypełniam tylko rozkazy mojej władzy.

Pamiętajmy jednak, że sumienia ludzkiego nie może usprawiedliwić taki rozkaz dlatego, że człowiek uczciwy nigdy nie może postępować bezprawnie, chociażby za nim stało takie, a nie inne prawo. Trybunał Norymberski skazał tych właśnie ludzi na ciężkie kary za to, że stosowali prawa niegodziwe.

To, co w tej chwili mówię Wam, Dzieci Boże, dotyczy nie tylko Was, ale setek tysięcy gospodarstw indywidualnych, w których zniszczono prawo do życia we własnym domu i na własnym zagonie.

Zapewne, w obecnej sytuacji są winy nie tylko urzędników i władz. Mogą też być winy i nasze. I my możemy okazać się niekiedy nieuczciwi. I my możemy być złymi zarządcami naszych skromnych dóbr. I my musimy sobie powiedzieć, bijąc się w piersi, że rozproszyliśmy niejedne dary Boże, który były przeznaczone dla utrzymania rodziny i dzieci, zwłaszcza przez upowszechnione dzisiaj pijaństwo i nietrzeźwość. To jest jedna z bardziej bolesnych spraw, które mogą przyczynić wiele szkód naszej Ojczyźnie.

Człowiek nietrzeźwy marnuje swoje ciężko zapracowane pieniądze i zdrowie, rujnuje rodzinę, powoduje szkody społeczne w pracy, różne katastrofy, nieszczęścia i kłębki, których nikt nie jest w stanie ani odrobić, ani naprawić.

A więc i my musimy niekiedy sami bić się w piersi. Niemniej jednak nie możemy tolerować zła. Biskupi polscy od dawna ostrzegali przed różnymi nadużyciami, które przechodzą w niebezpieczne schorzenia. Są to prawdziwe kłębki społeczne i narodowe. Stąd płyną nieszczęścia dla rodzin, dla całego Narodu i dla naszej Ojczyzny.

Jeżeli dzisiaj wszyscy wołają: czynicie rachunek sumienia, zdajcie liczbę z wódarstwa swego, jeżeli domagamy się tego i od rządu i od partii, to musimy i sobie postawić wymagania i zapytać: a jak my sami gospodarzynie dobrami, które Ojciec Niebieski nam powierzył dla utrzymania naszego życia osobistego, rodzinnego i dla wychowania młodego pokolenia w Ojczyźnie? Dlatego upominając się o naprawienie krzywd nam wyrządzonych, chcemy i sami uderzyć się w piersi i powiedzieć: Panie, zgrzeszyłem.

Kościół Chrystusowy w naszej Ojczyźnie musi budzić sumienia wszystkich ludzi: i tych, którzy nami rządzą, i tych, którzy są rządzeni. Biskupi nie zaniedbują tego obowiązku. Wasz biskup, który stoi przed Wami, od wielu już lat upomina odpowiednie władze państwowe i polityczne, co należy czynić, aby Ojczyzna nasza była krainą spokojnego życia, pokoju sumień, pokoju rodzin — rodziców i dzieci całego Narodu. Co robić, aby nasze państwo przyczyniało się do umacniania pokoju.

Po to przecież mamy odzyskaną Ojczyznę i przywrócone po tylu cierpieniach nasze własne państwo, by ono pracowało dla dobra wszystkich obywateli naszego Kraju. To jest obowiązek! Dawniejsza Polska nazywała się „Rzeczpospolita”, czyli dobro publiczne wszystkich ludzi. Polska jest własnością nas wszystkich! Mamy więc prawo czuć się bezpieczni w Ojczyźnie.

Musimy jednak tak żyć i pracować, abyśmy wypełniając nasze obowiązki, te niekiedy drobne, mogli przyczynić się do ogólnej wierności społecznej: „Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny, a kto w drobnej jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie”. Jeśli ktoś nie umie uczciwie gospodarować na własnym zagonie, ten i w państwie nie będzie dobrze gospodarował. Jeśli ktoś nie umie uczciwie gospodarować tym, co ma, jak może myśleć o tym, by gospodarzył dobrze własnością publiczną?

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

Honved znów mistrzem, ale... TEN JUBILEUSZ NIE CIESZY

Dla wielu nas, niemłodych już wiekiem sympatyków futbolu sukcesy Honvedu, znanego klubu z Kispsti, wschodniego przedmieścia Budapesztu, wiążą się przede wszystkim ze "złotą erą", kiedy to w jego barwach oglądaliśmy Puskasa, Kocsisa i szereg innych ówczesnych gwiazd. Ale na ponowny triumf długo przyszło czekać kibicom jednej z najbardziej sławionych węgierskich drużyn.

Dokładniej — 25 lat. Po mistrzostwie w 1955 r. Honved powtórzył bowiem ten sam wyczyn dopiero w zakończonym br. sezonie. Powtórzył jednak rzeczywiście w wielkim stylu. Żaden z konkurujących zespołów nie wygrał w Kispesti. Nieco mniej szczęścia przynosiły mecze wyjazdowe, lecz przecież i w nich przewaga mistrza dała się bez wątpliwości zauważyć, skoro tak groźny rywal jak Újpesti Dozsa schodził z boiska pokonany 5-0. Nie był to zresztą jedyny sukces piłkarzy Honvedu: w ciągu sezonu mistrzowskie tytuły wywalczyły również druga drużyna klubu oraz dwa zespoły juniorsów.

Osiągnięcia te, których konkurenci serdecznie zazdroszczą, wiąże się w wielu opiniach węgierskiej prasy i ekspertów z rzetelnością i umiejętnością aktualnego trenera klubowego. Pełni tę funkcję 71-letni reprezentant Węgier — Lajos Tichy, który rozpoczął swą karierę jako junior, właśnie w okresie poprzedniej świetności Honvedu. Tichy nie kryje ogromnej satysfakcji i zapewnia kibiców, że na ponowienie sukcesu nie trzeba będzie aż ćwierćwiecza. Szanse ocenia jednak z rozumą dodając, że ongiś reprezentowali klub artyści piłki nożnej, a dziś w większości wypadków idzie o pracowitych, ale przecie tylko rzemieślników. Ma zresztą poparcie swej opinii fakty. O ile bowiem w 1955 r. stracił Honved w rozgrywkach mistrzowskich zaledwie 7 pkt. i zdobył w 26 meczach 99 bramek, to w zakończonym sezonie stracił punktów 20, a w 34 spotkaniach ligowych strzelił tylko 67 goli.

Futbol należał na Węgrzech od lat do sportów najpopularniejszych. I jest tak nadal. Albo i lepiej, bo w porównaniu z poprzednim sezonem ilość obserwujących mecze widzów wzrosła z 1,83 mln (przeciętnie 6025 na mecz) do 2,095 mln (przeciętna 6843). Strzelono w rozgrywkach ligi 82 bramki więcej (965), niż w poprzednich mistrzostwach. Opinia nie łączy jednak te liczby ze wzrostem "bramkostrzelności" napastników, ale, wprost przeciwnie, obciąża konto obrońców. Jako przykład przytacza się zespół zeszłorocznego mistrza — Újpesti. Zdobył on w mistrzostwach najwięcej (86 bramek), ale również i najwięcej stracił (64).

Nowym coachem reprezentacji narodowej jest w węgierskim piłkarstwie Kalman Meszoly, który zastąpił na tym stanowisku Karoly'ego Lakakata. Nie ma bynajmniej łatwego zadania. Na całą jesień zaplanowali Węgrzy aż 11 spotkań międzynarodowych. Gościli u siebie: — Szwecję, ZSRR oraz Hiszpanię, rozegrali tradycyjne spotkanie z Austrią. W tym miesiącu — listopadzie wystąpią piłkarze Węgier na terenie Niemiec Wschodnich, po którym nastąpi wyjazd do Australii (w planach 6 spotkań międzynarodowych). Cały ten program podporządkowany jest przygotowaniom do eliminacji MŚ. Kadra, którą powołał Meszoly, obejmowała 32 zawodników, spośród których trener wyróżnia Pasztora i Nyilasiego w środkowym polu oraz Torocsika i Kissa w ataku. Nie mówił jednak o żadnym z obrońców, co znów niektórzy kojarzą ze słabą postawą tej właśnie linii.

Innowacje jako ostatnio przyjęto w piłkarstwie węgierskim przyjęto z uznaniem. Jak będzie w praktyce z ich realizacją — pokaże czas. Jedno jest pewne. Na Węgrzech nie szczeni się obecnie wysiłków, by sławie madziarskiego piłkarstwa jak najprędzej przywrócić poprzedni blask.

LIPIENIOWIE I SUPRON MAJĄ NASTĘPCÓW

W Dębicy zakończyły się ostatnio 50 indywidualne mistrzostwa Polski zapaśników w stylu klasycznym. O imprezie tej rozmawiał kierownik wykształcenia PZZ, Jerzy Lipski z przedstawicielem PAPu i stwierdził.

Poziom zawodów był wysoki, a rywalizacja — Wyrównana. Wiele było pojedynków zaciętych, obfitujących w obustronne akcje techniczne. Większość tytułów przypadła zawodnikom znanym, ale były też niespodzianki ze strony młodzieży, głównie w lżejszych wagach. Pod nieobecność Kierpacza pierwsze miejsce w kategorii 48 kg wywalczył 21-letni Szyper (GKS Katowice), a drugie miejsce nieoczekiwanie zajął 18-letni Krzysztof Mudrecki z raciborskiej Unii. W wadze 62 kg od dobrej strony pokazał się mało do tej pory znany zawodnik Wisłoki Dębica, Zbigniew Górecki. Wywalczył on tytuł wicemistrzowski, stającą świetną pojedynkę z mistrzem Majkowskim i brązowym medalistą Wróblewskim.

Największą jednak niespodzianką było zwycięstwo Andrzeja Maliny z warszawskiej Legii w kategorii 82 kg. Pokonał on w finale reprezentanta Polski, Jana Dołgowicza. Na pochwałę zasłużył również trzeci zawodnik w tej kategorii Bohdan Merkeli, który stoczył wyrównane pojedynki z Maliną i Dołgowiczem. W wadze 90 kg pod nieobecność Kwiecińskiego, który kończy już karierę, zasłużenie zdobył tytuł Edward Kasperowicz (Wisłoka). W kategorii 100 kg nie powiodło się wicemistrzowi olimpijskiemu Romanowi Bierle. Odnowiła mu się kontuzja kręgosłupa. W tej sytuacji rywalizowali o tytuł Andrzej Wrocławski i Andrzej Skrzydlewski. Obaj dobrze się zaprezentowali, wygrał wrocławski.

Musimy jeszcze dodać, że za najlepszego zawodnika turnieju (ocenia się technikę) uznany został zwycięzca w kategorii 62 kg — Ryszard Świerad. Wysoki poziom reprezentowali także Andrzej Supron i Kazimierz Lipień.

Zgodnie z tradycją najlepiej wypadli gospodarze, a więc zawodnicy Wisłoki Dębica, za nimi uplasowali się reprezentanci GKS Katowice, Siły Mysłowice, Legii Warszawa i Unii Racibórz. Okazją do rewanżu będą mistrzostwa (drużynowe) Polski Jakie odbędą się w Tarnowie.

WICEMISTRZYNIE EUROPY

W Banja Luce (Jugosławia) zakończyły się ostatnio mistrzostwa Europy koszykarek. W spotkaniu finałowym o pierwsze miejsce Polki przegrały z zespołem ZSRR 49:95 (29:44). Trzecie miejsce zajął zespół Jugosławii, który pokonał zespół Czechosłowacji 61:57. W półfinale Polki pokonały Jugosławię 79:72 (39:38). Sukces Polek był największym w dotychczasowych mistrzostwach Europy. W 1938 r. i 1968 r. Polki zdobyły brązowy medal. Zawodniczki sowieckie zwyciężyły z Polkami tylko dlatego, że w ich zespole grała zawodniczka Siemionowa, która ma wzrost 210 cm.

Ostateczna klasyfikacja: 1. ZSRR; 2. POLSKA; 3. Jugosławia; 4. Czechosłowacja; 5. Bułgaria; 6. Holandia; 7. Węgry; 8. Rumunia; 9. Włochy; 10. Hiszpania; a następnie: — Francja, Finlandia, Belgia i Anglia. Koszykarki polskie występowały w nast. składzie: Irena Linka, Wiesława Konwent, Małgorzata Badocha, Teresa Komorowska, Mariola Pawlak, Małgorzata Kozera, Bożena Wolujewicz, Halina Iwaniec, Grażyna Jaworska, Barbara Gerchen, Ludmiła Janowska i Aleksandra Komacka.

ZGON KOLARZA

W wieku 25 lat zmarł nagle kolarz Gwardii Białostok — Stanisław Kirpsza, członek narodowej kadry torowej. Reprezentując przed laty barwy warszawskiej Legii, Kirpsza był w drużynie, która zdobyła szosowe mistrzostwo Polski w jeździe na czas. Trzykrotnie wywalczył wraz z kolegami z Legii tytuł drużynowego mistrza kraju na szosie, trzy razy w drużynowej jeździe torowej na 4 km. Brał udział w Wyścigu Dookoła Anglii.



CAYO LOBOS. — Na tej wyspie archipelagu Bahama, wielkości boiska footballowego, grupa uchodźców z Haiti przebywała ponad miesiąc. Amerykańska straż przybrzeżna kilkakrotnie zrzucała z helikopterów żywność dla nieprzyjmowanych przez władze Bahama uchodźców.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Jak Harcerstwo Powstawało (XXXIV)

Majacący w gorące tyfusowej, z głową obłożoną lodem, nasłuchiwał Andrzej w lazarecie polowym odgłosów wielkich zmagania. A potem przyszły tygodnie pobytu w zakopiańskim szpitalu i wieści sączone wąziutkimi strumyczkami. Wieści skąpe i krótkie, lecz czasem płonące entuzjazmem lub piekące wstydem upokorzenia. W szpitalu było dość czasu do rozmyślań. Andrzej o jednym myślał: austriacka przysięga.

Zyjąc od tyłu lat oczekiwaniem walk o Wolną Polskę i zakosztowawszy tych walk w niepodległym wojsku polskim — buntował się duch Małkowskiego, nie znający połowicznych prac i połowicznych idei.

Zmora myśli o przysiędze zaborcy spędzała sen z oczu. Wreszcie Małkowski podjął decyzję. Jeszcze ze śladami gorączki, stanął przed Komendantem Piłsudskim.

— Obywatelu Komendancie: Nie mogę służyć w Legionach. Austriacka przysięga... Wiem, że to nie karność. Możecie mnie postawić pod śkup, ale nie mogę. Choćby przysięga była tylko wybiegiem politycznym — nie mogę.

— Cóż ty, szalona głowo, robisz zamierzasz?

— Pójdę w góry: Komendant odrzucił kiedyś we wrześniu mój plan Termopil. Ja to teraz podejmę sam. Zginę ze swymi skautami, albowiem obronię honor polskich sztabów.

Długa chwila milczenia.

— Idź choćbyś, idź drogą szaleńców którą sobie wybierasz. Nie ja będę tym, który ciebie i tobie podobnych zatrzyma. Kto wie, może i mnie wypadnie wkroczyć na tę twoją ścieżkę. Narazie zaś muszę bronić rzeczy ważniejszych nad przewrażliwionym poczuciem dumy narodowej. Muszę bronić początków polskich sił zbrojnych.

Działo się to wszystko w ostatnich dniach stycznia 1915 roku, gdy wojska rosyjskie zajmowały prawie całą Małopolskę, zbliżały się pod Kraków.

cdn.

Polskość, a Praca Harcerska

W poprzednich dwu Kronikach mówiliśmy o stanie polskości w pracy harcerskiej i dlaczego tak jest. Dziś pomyślimy o tym — jak możemy w naszych warunkach — polskości naszej pracy utrzymać — aby ona dała oczekiwany rezultat. By nie tylko utrzymać polskość w pracy, ale nadać temu zagadnieniu rozmach.

Aby utrzymać polskość młodego pokolenia w ogóle, a w harcerskich w szczególności — konieczne jest: Znacznie większy wysiłek metodyczny oraz większa stanowczość w podejściu do tego zagadnienia — ze strony wszystkich, którzy są powołani do wychowania — bądź z tytułu rodzicielskiego — dom i najbliższa rodzina; bądź z tytułu zadań wychowawczych.

— Wszyscy instruktorzy i kierownicy harcerscy: bądź z tytułu nauczania języka polskiego — Polskie Szkoły Sobotnie; bądź to ze strony całego społeczeństwa świadomego swoich celów i zadań, a wreszcie z tytułu zrozumienia dziedzictwa wartości kultury polskiej, ściśle związanej z Wiarą i Kościołem Katolickim — przez Polskie Parafie.

— Wysiłek musi być świadomy, wspólny i zbiorowy.

Muszą się znaleźć dość mocne — w rozumieniu młodzieży — motywy utrzymania przez nią polskości i przyswojenia polskiej kultury. My, kierownicy pracy harcerskiej — musimy zdobyć się na największy wysiłek na odcinku realizowania obowiązujących nas zasad:

Piątego punktu Prawa Zuchowego: "Zuch stara się zawsze mówić po

polsku". To musi być zrealizowane na naszych zbiorach gromad — to powinno się stać dumą każdego zucha, że potrafi być wierny temu Prawu. To powinno być dowodem jego dzielności.

Przez zdobywanie stopni harcerskich wymaganie: Harcerka, Harcerz "w otoczeniu polskim mówi po polsku" winno być przestrzegane z dużą stanowczością. Zrozumiałe to, że przy stopniach instruktorskich dobra znajomość języka polskiego i zrozumienie wartości polskiej kultury — w szczególności sposób winny być podkreślone.

Jeśli młoda kadra instruktorska rozumie to, przynajmniej jako swoją zasadę działania i z młodzieżą wiarą przystąpi do realizowania — problem będzie w bardzo dużej mierze rozwiązany. Instruktor — Instruktor nie tylko winni znać — w stopniu wystarczającym — język polski, ale również winni chętnie, ze zrozumieniem celu, przekazywać to młodzieży harcerskiej, która w nich widzi swoich przywódców.

Pamiętajmy o tym, że Harcerstwo jest organizacją polską nie z nazwy, ale z treści i ducha. Aby nasz wkład polskiej kultury w kulturę Stanów Zjednoczonych był bogaty — musimy sami być związani z tą kulturą, musimy być zdolni do korzystania bezpośrednio ze źródeł tej kultury, musimy mieć z nią bezpośredni kontakt. A do tego konieczny jest język polski, który pozwoli znacznie łatwiej poznać istotę Polskiej Kultury i jej wartości, przyjąć ją za swoją i następnie włączyć w Mozaikową Kulturę Stanów Zjednoczonych.

A zatem: "Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Po Polsku i Zaszczep w Nim Głębką Polskość."

Bazar Przedświąteczny

W niedzielę, dnia 7 grudnia, w godz. od 11 do 7 wieczorem w Domu 90-tej Placówki SWAP'u, 6005 W. Irving Pk. Rd. staraniem Obwodu Z.H.P. odbędzie się Bazar Przedświąteczny, na którym będzie okazja nabycia podarunków świątecznych: bogaty wybór przedmiotów polskiej sztuki ludowej, haftów, słodczych, kart świątecznych i innych.

Będzie to również okazja do miłego spotkania się z przyjaciółmi. Dochód przeznaczony na cele harcerskie.

Dzień Polski w Muzeum

W niedzielę, 14 grudnia o godz. 2 i 3:30 w Muzeum Wiedzy i Przemysłu przy 57 i Lake Shore Dr., w czasie Dnia Polskiego w ramach programów "Boże Narodzenie Dookoła Świata", Harcerstwo Obwodu Z.H.P. Chicago daje dwukrotnie własny program — przedstawiając polskie zwyczaje związane z Bożym Narodzeniem. Przekazują one widom naszą kulturę religijną obok głębokiej wiary Polaków podkreślając wartość rodziny w tradycji polskiej, wkład artystyczny zarówno ludu polskiego, jak i wybitnych polskich kompozytorów w polskich kołędach.

Harcerskie Karty Świąteczne

Nasze pracownice K.P.H. wydało Harcerskie Karty Świąteczne. Nabyć je można w wielu punktach Chicago, w biurach podróży i sklepach. Nado u harcerki i harcerzy — którym tą drogą K.P.H. daje okazję zarobku na rzecz ich drużyn. Pomóżmy im, przez nabywanie polskich kart świątecznych.

Śmierć Terrorysty

Manila. (UPI) — Zespół wyborowych strzelców policji filipińskiej uderzył na wytworną willę w bogatej dzielnicy Manili i zastrzelił terrorystę, który trzymał pod bronią siedmiu zakładników, domagając się okupu w wysokości... \$666.

Boże Narodzenie Dookoła Świata w Muzeum Wiedzy i Przemysłu

Doroczny, 39-ty międzynarodowy festiwal, znany pod nazwą Christmas Around the World (Boże Narodzenie dookoła świata), rozpocznie się w roku bieżącym w sobotę 29 listopada w Muzeum Wiedzy i Przemysłu znajdującym się przy Lake Shore Drive i 57 ulicy.

Każdego roku przedstawiciele ponad 32 grup etnicznych zamieszkujących Chicago i okolice dekorują drzewka świąteczne według tradycji ich kraju rodzinnego.

W rotundzie muzeum będzie więc można oglądać choinki wielu krajów, a wśród nich też choinkę polską.

W sali teatralnej każdego dnia trwania festiwalu będą występować zespoły reprezentujące dany kraj ze specjalnymi programami artystycznymi. W programach tych uwzględnione będą oprócz tańców narodowych tradycje i zwyczaje bożonarodzeniowe każdego z państw.

Równocześnie, w wielu stołówkach muzealnych będzie można zjeść wsmienione potrawy, specjalności międzynarodowej kuchni. Komunikat

Dom O. Jana Beyzyma (Lusaka Mission) Zaprasza...

Przed Gwiazdką każdy szuka pięknych prezentów dla swoich najdroższych i dla przyjaciół. Posiada ich mnóstwo biuro Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave., tel. 637-0117.

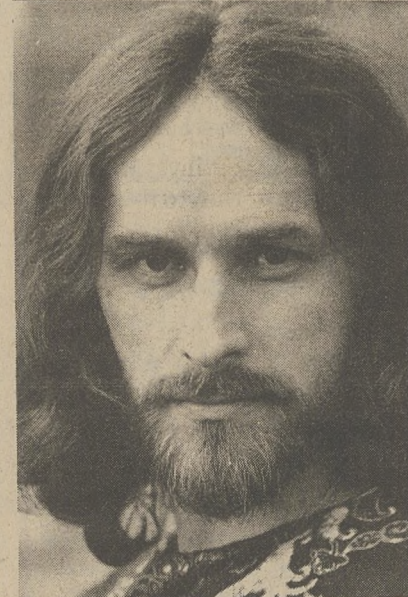
Można wpaść do naszego biura kiedykolwiek, ale specjalna okazja będzie w niedzielę, 30 listopada, od godz. 1-11 po poł. do 8-mej wieczorem. Będzie to coś w rodzaju bazaru przedświątecznego.

Wystawiamy ogromny wybór naprawdę pięknej ceramiki polskiej. Posiadamy duży wybór wartościowych książek polskich. Dział polskiej sztuki ludowej wzbogacił się nowymi dostawami z Kraju. Jest i sporo pięknych obrazów.

Szczególną atrakcją będą zaskakujące w pomysłach "szopki betlejemskie" własnej produkcji. Jest i filatelistyka, zwłaszcza pamiątki związane ze świetlaną postacią Jana Pawła II — koperty historyczne z Jego podróży do wielu krajów. Nadto sporo różnych przedmiotów, które trudno

Stan Borys Laureatem Illinois Art Council

Ze 161 uczestników w Illinois Art Council — October 1980, nominację do nagrody i występ przed gubernatorem James Thompsonem otrzymał "nasz piosenkarz" — Stan Borys.



nominację tę wysunęła stacja radio-telewizyjna WGN oraz Klub Młodej Muzyki w Chicago za działalność artystyczną, propagowanie muzyki i kultury polskiej w radio i piosence napisaną dla Papieża Jana Pawła II, pt. "Serce do serca" (Heart to Heart).

Gratulujemy!

Koncert i Bal Chóru Filareci-Dudziarz

Chór Filareci-Dudziarz zaprasza całą Polonię na Koncert i Bal z okazji 72-lecia założenia chóru. Prosimy o zapamiętanie, że spotykamy się wszyscy 6 grudnia b.r. o godz. 7-mej wiecz., w sali SWAP'u, 6005 West Irving Park Road, Chicago. Dyrygentem chóru jest znany pianista Henryk Wawrzyczek. Prezeską chóru, Dorota Wiśniewska, i Przewodniczącą Komitetu, Ted Nikliński, oraz wszyscy członkowie, proszą o poparcie imprezy. Orkiestra "Polonez" — R. Mytnika. Rezerwacje stolików: tel. 235-3972. Przyjemnie spędzić czas w gronie śpiewaków i dodacie im otuchy do dalszej pracy na polu krzewienia pieśni i słowa polskiego. Górą Pieśń.

muzeum stwierdza, że dla smakoszy będzie: węgierska kura, z Francji, ziemniaki z czosnkiem, szwedzkie zrazy, polska pieczona kielbasa i wiele, wiele innych smakołyków.

Boże Narodzenie dookoła świata trwać będzie do 21 grudnia. Każdy dzień trwania festiwalu przeznaczony jest dla jednej lub kilku grup etnicznych. Ponieważ dla nas najbardziej interesującym będzie dzień poświęcony Polsce, dniem tym będzie niedziela 14 grudnia. W dniu tym zespoły artystyczne wystąpią na scenie teatralnej, a kuchnia zaopatrzona będzie w polskie smakołyki.

Więcej szczegółów na temat "Dnia polskiego" postaramy się podać w następnych komunikatach. Obecnie prosimy o zarezerwowanie sobie tej niedzieli na wycieczkę do Muzeum Wiedzy i Przemysłu.

Przypominamy również, że rok rocznicie w dniu polskim pobijamy wszystkie rekordy jeśli chodzi o ilość uczestników i zwiedzających. Dlatego właśnie polska grupa otrzymuje zawsze drugą niedzielę grudnia, jako swój dzień.

ując w grupy.

Serdecznie zapraszamy Polonię na ten miły dzień. Pobyt u nas uprzyjemnią będą gdzie jeszcze nie grane koledy polskie w wykonaniu ogromnego chóru młodzieżowego przy akompaniamencie orkiestry w liczbie około 100 młodych artystów.

Jest to imponująca produkcja ośrodka młodzieżowego przy kościele św. Bartłomieja w Gdańsku (Księża Jezuitów).

Ks. Stanisław Czapiewski TJ
Kierownik biura misyjnego

Andrzejski w Szkole im. F. Chopina w Palatine

Polska Szkoła im. Fryderyka Chopina w Palatine, zaprasza całą Polonię, a szczególnie rozsianą na północno-zachodnich przedmieściach na swoją zabawę jesienną — Andrzejski.

Zabawa odbędzie się w sobotę 29 listopada, br. w przepięknej i obszernej sali balowej "The Lancer", która może pomieścić około 1000 osób. Początek o godz. 8:00 wieczorem, 1450 E. Algonquin Rd., Schaumburg, IL. (pół mili na zachód od Rd. 53).

Do tańca będzie przygrywać doborowa orkiestra "Waweł". Bufet obficie zaopatrzone. Dochód całkowity przeznaczony będzie na dalszy rozwój szkoły. Strój dowolny. Po rezerwacji prosimy telefonować 398-0423 lub 359-9539.

Barbara Kozłowska — kierownik
Zofia Barczyk — prezes

Obchód 25-lecia Istnienia Koła Lwowian

Zarząd Koła Lwowian w Chicago podaje to wiadomości, że w niedzielę, 30 listopada odbędą się uroczystości związane z tradycyjnie obchodzoną rocznicą, Obrony Lwowa oraz 25-leciem istnienia Koła.

W dniu tym odprawiona zostanie Msza Św. w intencji zmarłych członków i członków Koła o godz. 11 przed poł., w Kaplicy OO. Jezuitów, przy 4105 N. Avers Ave.

O godz. 4:30 po poł. odbędzie się obchód w sali Placówki Nr. 90-tej S.W.A.P., przy 6005 W. Irving Park Rd.

W programie obchodu:

— przemówienie: prof. Kazimierz Lorenc,
— deklamacja własnego utworu p.t. "Semper Fidelis" art. dram. Wanda Zbierowska-Frydrych,
— występ Chóru im. Moniuszki pod dyrykcją Stanisława Hinza i akompaniamentem Ryszarda Mateusza,
— występ Niny Oleńskiej i Feliksa Konarskiego, niezrównanych wykonawców lwowskiego sentymentu i humoru.

Po zakończeniu programu — zabawa tańeczna przy dźwiękach doborowej orkiestry "Blue Band".

Bufet i bar obficie zaopatrzone. Donacja \$5.00.

Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków Koła na w.w. uroczystości.

Po rezerwacji stolików prosimy telefonować w godzinach wieczornych na n-ry: 725-8246 i 252-4291.

Za Zarząd:
Antoni Wawro-prezes

REDYK TRAVEL

4302 WEST 55-TH ULICA (Kildare i 55-th)
Chicago, IL 60632 Tel. (312) 585-2734

- ★ Czartery na Święta Bezpośrednio do Polski
- ★ Chicago - Warszawa - Chicago
- ★ Zaproszenia, Paszporty, Wizy, Tłumaczenia
- ★ Autoryzowany Dealer PEKAO
- ★ Paczki Lotnicze i Morskie
- ★ Wyjazdy Krajowe i Do Wszystkich Krajów



GOTÓWKA ZA PUSZKI
Skupujemy METAL — PAPIER — BATERIE
Najwyższe Ceny
GLOBAL RECYCLING INC.
1800 N. ST. LOUIS 276-0730



Czwarta Czystka w Warszawie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

że po raz pierwszy stanowisko wice-premiera otrzyma katolik.

Otrzymał je rzeczywiście ekonomista z wykształcenia, katolik rzekomo praktykujący i poseł bezpartyjny 55-letni Jerzy Ozdowski. Episkopat wstrzymał się od skomentowania tej nominacji, która zdaniem obserwatorów zachodnich świadczy, że reżym szuka pomocy Kościoła w trudnym okresie przemian społecznych oraz kłopotów politycznych i ekonomicznych. Potwierdza ona też siłę Kościoła w życiu narodu złożonego w dwóch trzecich z praktykujących katolików.

Wypowiedzi prasowe w dalszym ciągu domagają się dogłębnych reform

Zmarł Lester Mlaston

Wczoraj wieczorem w szpitalu powiatowym w Oak Forest zmarł po ciężkiej i przewlekłej chorobie Lester Mlaston, — znany broker giełdowy czynny w życiu Polonii.

S.p. Lester Mlaston był prezesem Tow. Młoda Polska i przez kilka lat prezesem Gminy 128 ZNP. Był także przez jedną kadencję dyrektorem Stow. Obozu Młodzieżowego ZNP w Yorkville, Ill. Z czynnego życia organizacyjnego wycofał się kilka lat temu, gdy zaczęło nie dopisywać mu zdrowie. Cześć Jego Pamięci!

Informacje o pogrzebie zostaną podane jutro w nekrologu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra i ciocia nasza, śp.

Regina F. Mazanka

(z domu Rajca)

Członkini Bractwa Różańca św. przy par. św. Józefa i Klubu Pomocniczego Ojcom Salwatoranom przy par. św. Brunona, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go listopada 1980 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, przeżywszy lat 62.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 6-jej do 10-jej wieczorem, a jutro od godziny 2-jej po południu do 10-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła św. Brunona, Msza św. o godzinie 10-jej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do Mauzoleum.

Stefan, mąż; Józef z żoną Janiną, brat i bratowa, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home, Telefon 735-7521.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Kryspin

(żona śp. Bolesława)

Nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go listopada 1980 roku, o godzinie 6:25 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 24-go listopada, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni: Eleanor (Larry) Powell, Bertha (Edwin) Latos, Mary (Guy) Digilio i Harriette (Melvin) Smith, córki i zięciowie; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kowachek Funeral Home, Telefon 545-3800.



SAN SALVADOR. — Junta rządząca w Salvadorze skierowała specjalne oddziały w rejon Zatoki Fonsecka, które patrolują drogi i wybrzeże po doniesieniach, że wyladowywane są tam ze statków dostawy broni dla ugrupowań opozycyjnych.

Trzęsienie Ziemi We Włoszech

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dziesiąt osób. Ekipy ratunkowe pracujące nad wydobywaniem ludzi zasypanych gruzami uważają, że liczba zabitych może dojść do 600.

Trzęsienia następowały raz za razem przez całą noc. Odczuwano je w dużych odległościach. Ruchy ziemi zanotowano aż na Sycylii (na południe od epicentrum) i w pobliżu Triestu na północ) nie daleko od granicy z Jugosławią.

W najbardziej zniszczonym Bavalno wiele osób zginęło pod ruinami zawalonego pod wpływem wstrząsów kościoła. Przez całą noc dochodziło tam do momentów, kiedy ekipy ratunkowe zmuszone były do przerywania poszukiwań ofiar ze względu na możliwość ponownych poważnych wstrząsów.

W Neapolu zawalił się 9-piętrowy budynek. W dwóch miejscowych więzieniach wybuchy zamieszki. Policja była zmuszona do użycia gazów łzawiących dla uspokojenia więźniów. Ulice kilku miejscowości stanęły w płomieniach. Władze 50 tysięcznego Potenza doniosły o niebawym zniszczeniach. Zawaleniu uległo tam ponad 40% wszystkich zabudowań. Najbardziej ucierpiała stawa, średniowieczna część miasta. Niemal we wszystkich dotkniętych trzęsieniem miejscowości



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Klara Krull Orzechowski

(żona śp. Henryka Orzechowski)

Była właścicielka Clara's Dress Shop pnr. 2113 W. Chicago Ave., Chicago, Ill., około 40 lat, pożegnała się z tym światem, dnia 20-go listopada 1980 roku, przeżywszy lat 86 w Longwood, Fla.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 24 listopada, o godzinie 11-jej przed południem, z zakładu pogrzebowego Oehler Funeral Home, Lee at Perry Strs. w Des Plaines, Ill., a stamtąd na cmentarz Mount Emblem na parcelę familijną.

O tym zawiadamiają w ciężkim żalu pogrążeni: Jan F. (Marion) Krull, Henryk L. (Hope) i Irene, (John) Williams, synowie, synowe, córka i zięć, 3 wnucząt i 3 prawnucząt; Mae Radunz i Helen Stevens, siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Oehler Funeral Home, Telefon 824-5155.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadko nasz, śp.

Franciszek Kaliciak

pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go listopada 1980 roku, o godzinie 9:15 wieczorem, przeżywszy 94 lata.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego DeNicolò-Lesniak, pnr. 5734 W. Diversey Ave., do kościoła SS. Cyryla i Metodego P.N.K., a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych P.N.K., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Anna (z domu Golonka), żona; Irving (Maria) i Edward, synowie i synowa; Ellen (Albert) Miller, córka i zięć; 5 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: DeNicolò-Lesniak Funeral Home, Telefon: 622-7240.

Polska i Niemcy Wschodnie

Masowy Ruch Turystyczny Między Obu Krajami Został Zablockowany

Wprowadzone z dniem 31-go października ograniczenia w ruchu turystycznym między Polską a NRD mają tak drastyczny charakter, że kładą one w istocie kres swobodzie podróżowania poprzez "granice braterstwa i pokoju", proklamowaną uroczystie przez reżymy obu krajów przed niemal dziesięć laty.

Granica na Odrze i Nysie została obecnie, praktycznie biorąc, niemal zupełnie zamknięta dla masowego, indywidualnego ruchu turystycznego. Odtąd obywatele polscy, udający się indywidualnie w celach turystycznych do NRD oraz obywatele NRD, udający się indywidualnie w celach turystycznych do Polski, będą mogli odbyć tę podróż jedynie wówczas, gdy będą w posiadaniu konkretnego, indywidualnego zaproszenia do przyjazdu.

Takie prywatne zaproszenie musi być nadto zatwierdzone przez właściwe organy policyjne kraju, który jest celem turystycznej podróży. Ta procedura uniemożliwia z góry indywidualny wyjazd turystyczny przynajmniej większości mieszkańców Polski i NRD, nie mających w sąsiednim kraju bliskich znajomych czy krewnych, którzy mogą — i zechcą, bez względu na policyjny nadzór — przekazać odpowiednie zaproszenie.

Komunikat oficjalny, ogłoszony w Berlinie Wschodnim i w Warszawie, nazywa to drastyczne ograniczenie swobody podróżowania, które koliduje z reszta w oczywisty sposób z zobowiązaniami wypływającymi z układu helsińskiego, "zmodyfikowanym" trybem regulacji ruchu turystycznego" między obu krajami, usiłując przy pomocy tej wstydlwej, biurokratycznej formuły ukryć istotę problemu.

Komunikat zaznacza, że posunięcie to nastąpiło "z inicjatywy NRD", a więc — wyrażając się nieco dokładniej czy dosadniej — na żądanie władz NRD. Powodów podjęcia tej decyzji, która obowiązywać ma rzekomo "na okres przejściowy" nie podano w komunikacie oficjalnym. Wśród obserwatorów zachodnich panuje jednak powszechne przekonanie, że pociągnięcie to, paraliżujące w praktyce masowy ruch turystyczny między Polską i Niemcami Wschodnimi, ma ściśle polityczne podłoże. Jest to niewątpliwie, nowy i wiele mówiący przejaw obaw, jakie żywi reżym wschodniemiecki wobec głębokich przemian, zachodzących obecnie w Polsce.

Władcy Niemiec Wschodnich najwyraźniej boją się, że "polska zaraza" demokratyzacji może z czasem przeniknąć na teren NRD i wywrzeć wpływ na postawę i nastroje ludności, podważając praktykowany przez nich autorytatywny system sprawowania władzy.

Postanowiono więc ograniczyć możliwe do minimum masowy ruch turystyczny między obu krajami, by zapobiec niepożądanym dla reżymu międzyludzkim kontaktom obywateli NRD z zarazonymi "miazmatem" demokratycznych przemian Polakami i uniemożliwić Niemcom Wschodnim naoczna obserwację wydarzeń, które dokonują się w Polsce.

Ocena ta znalazła już zresztą potwierdzenie w wypowiedziach komentatorów wschodniemieckiej telewizji, dotyczących ograniczenia ruchu turystycznego między NRD i PRL. Zaznaczył on beceremonialnie, że ponowne zniesienie tych ograniczeń zależeć będzie — jak to określił — od

Zirytowani Rosjanie

Moskwa (NYT) — Dziennik "Sowiecka Rosja" opublikował serię listów nadesłanych przez zirytowanych czytelników, którzy protestują przeciwko zwwyżce cen, kiepskiej obsłudze sklepowej, łamaniu przepisów i fałszywej kalkulacji.

"W sklepie samoobsługowym wzięłem paczkę sera za 65 kopiejek, ale kasjerka zażądała 82 kopiejek, mimo, że cena była na opakowaniu wyraźnie oznaczona. Musiałem domagać się książki zażaleń, zanim wreszcie przyjęto prawidłową cenę. Jestem wzburzony do głębi serca" — pisze Valeria Samiszkina.

Inny czytelnik pisze, że w kawiarni podano mu pierożek z mięsem, który miały tylko jedną piątą nadzienia.

"Wzmoczona kontrola niekoniecznie przyniesie rozwiązanie tych problemów, potrzebne jest sumienie poszczególnych obywateli. Nasza obywatelska odpowiedzialność, nasza rzetelność winny być kontrolerami" — stwierdza redakcja dziennika w podsumowaniu tej korespondencji.

postępów na drodze stabilizacji położenia w Polsce i umocnienia tam socjalistycznej władzy robotniczo-chłopskiej.

O postawie i nastrojach kierownictwa NRD wobec wydarzeń w Polsce świadczą najdobitniej niedawne publiczne oświadczenia szefa partii wschodniemieckiej, Honeckera. Jego wystąpienia zawierały nieostre i krytyczne akcenty.

Mowa więc w nich była o działalności rzekomych sił antysocjalistycznych i kontrewolucyjnych w Polsce, o rzekomych machinacjach obcych rekcjonistów, którzy próbują wyzyskać trudności PRL do własnych celów.

Honecker podkreślił, że Polska jest i pozostanie krajem socjalistycznym. I zapowiedział, że NRD nie może przypatrywać się obojętnie losowi Polski, że Niemcy Wschodnie, "wspólnie z przyjaciółmi" zabezpieczą przynależność Polski do świata socjalizmu.

Z rozwojem wydarzeń w Polsce łączyły się też, w powszechnym przekonaniu, różne niedawne posunięcia kierownictwa NRD wobec Niemiec Zachodnich, stanowiące część składową polityki tak zwanej "Abgrenzung" czyli odgraniczenia się od Zachodu. Przejawem tych dążeń była m.in. jednostronne podwojenie kwot pieniężnych, które wymieniacie muszą podróżni z Zachodu przy każdej wizycie w NRD. W wyniku tego zarządzenia spadła drastycznie liczba odwiedzających obywateli zachodnich w NRD. Obecnie kierownictwo NRD "odgranicza" swych poddanych — i to bodaj jeszcze bardziej skutecznie — od niepożądanych kontaktów ze swym "bratnim", wschodnim sąsiadem.

Otwarcie granicy między PRL a NRD dla masowego ruchu turystycznego święcone było swego czasu przez propagandę partyjną obu krajów jako niezwykle, nie mające wprost precedensu osiągnięcie. Niezależnie od tych fanfar propagandowych miało ono istotnie poważne znaczenie psychologiczne dla mieszkańców obu państw, pozbawionych możliwości swobodnego podróżowania, która są oczywiście na Zachodzie.

W miarę upływu lat zaczęto jednak wprowadzać w ruch turystycznym między Polską i NRD różne ograniczenia, zwłaszcza dewizowej natury. Usiłowano w ten sposób przeciwdziałać negatywnym zjawiskom, które były wynikiem niedomagań i braków zaopatrzenia rynku w obu rządzonych przez komunistów krajach.

Mimo tych trudności ruch turystyczny między Polską a NRD miał nadal masowy charakter. Ocenia się więc, że jeszcze w ub. roku ponad pięć milionów obywateli polskich odwiedziło NRD, a trzy i pół miliona turystów wschodniemieckich przyjechało do Polski.

I jeszcze z początkiem lipca tego roku, podczas oficjalnych uroczystości w Zgorzelcu z okazji 30 rocznicy podpisania między Polską i NRD układu o granicy na Odrze i Nysie, szefowie rządów obu państw — Bałuch i Stoph — nie omieszkali w swych przemówieniach okolicznościowych deklarować wyrazów uznania dla decyzji, która umożliwiła masowy ruch turystyczny poprzez tę granicę. Stwierdzono zgodnie w obu wystąpieniach, że jest to "ważny czynnik w procesie wzajemnego poznania i zbliżenia obu socjalistycznych społeczeństw", że w ten sposób "coraz bardziej zacieśniają się przyjacielskie więzi między obu krajami.

Najnowsze posunięcie, zamykające ponownie milionom Polaków i Niemców Wschodnich wstęp do sąsiedniego kraju, zadaje kłam takim oświadczeniom i ujawnia jednocześnie rzeczywisty obraz stosunków między państwowych w obozie moskiewskim.

Włamanie i Morderstwo w Hotelu Na North Ave.

W niedzielę policja rozpoczęła dochodzenia w sprawie morderstwa dokonanego w hotelu przy 2115 W. North Ave. W nocy dwóch mężczyzn dokonano włamania do pokoju hotelowego. Zabili oni 55-letnią kobietę a jej towarzysza, 65-letniego Jamesa Morrisa dotkliwie pobili. Bandyci skradli z pokoju telewizor i \$13 w gotówce.

Popełnił Samobójstwo

Podejrzany o próbę kradzieży samochodu w agencji Emil Denmark Cadillac, 26-letni Larry Davis powiesił się w celi więziennej, na którym czekał na wyrok sędziego. Policjanci znaleźli samobójcę powieszzonego na własnej podkoszulce w sobotę rano. Uznano, że było to samobójstwo.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Zofia Kędzior

(z domu Boraca)

(żona śp. Józefa, matka śp. Tadeusza, siostra śp. Jana, śp. Józefa, śp. Henryka i śp. Tadeusza, śp. Rozalii Kubuk, śp. Anny Pudelek, śp. Marii Sikora, śp. Karoliny Kędzior, szwagierka śp. Karoliny Boraca i śp. Andrzeja Kubuk, śp. Pawła Pudelek, śp. Józefa Sikora, śp. Franciszka Kędzior, śp. Marii i śp. Teofila Pudelko)

Członkini Tow. Nowiast Różańca św. przy par. św. Pankracego, Bractwa Ołtarza św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Apostolstwa Modlitwy, Tow. Matki Boskiej Zwycięskiej, Tow. Serca Marii #683 ZPRK, Tow. św. Anny Gr. 2244 ZNP i Tow. Serca Marii #880 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go listopada 1980 roku, o godzinie 6:30 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb poniedziałek, dnia 24-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5088 S. Archer, narożnik Keeler, do kościoła św. Pankracego, msza św. o godzinie 10-jej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni: Florentyna (Kazimierz) Cichon, Eveline (Henryk) Zdanek i Bernadine (Franciszek) Bieniek, córki i zięciowie; 12 wnucząt; 9 prawnucząt; Rose Obuchowski, szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zarzycki Manor Chapels. Telefon 767-2166.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i bratowa nasza, śp.

Stefania Rusiecka

(żona śp. Stanisława, matka śp. Jana F., teściowa śp. Walter Swantek i śp. Aldrich Vach, bratowa śp. Józefa Jarosz, śp. Jana Jarosz i śp. Piotra Jarosz)

Członkini Tow. Dzwon Zygmunta Grupa 1979 ZNP i Klubu Pinczowien, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go listopada 1980 roku, o godzinie 12:58 w nocy w starszym wieku.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 24-go listopada, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła St. Gall, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni: Steve (Sophie), syn i synowa; Ann Swantek i Estelle Vacha, córki; 6 wnucząt i 6 prawnucząt; Anna Jarosz, Józefina Jarosz i Anna Jarosz, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781.

**POLSKIE PROGRAMY
RADIOWE W CHICAGO
W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja **WSBC** 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCINSKIEJ
Stacja **WEDC**
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

GŁOS POLONII
WCEV 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od Poniedziałku do Soboty Włącznie
4:05 Do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

**"WIADOMOŚCI Z POLSKI
O POLSCE"**
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Poniedziałku do Piątku
Od 4:30-5:00 Po Pol.
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Pol.
WOPA 1490 KC

**"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"**
Stacja **WOPA**
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie
5 do 5:30 Po Pol.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.

O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor
"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja **WOPA** 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja **WYLO** 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja **WOPA** 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
**PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE**

Beautiful Bulky

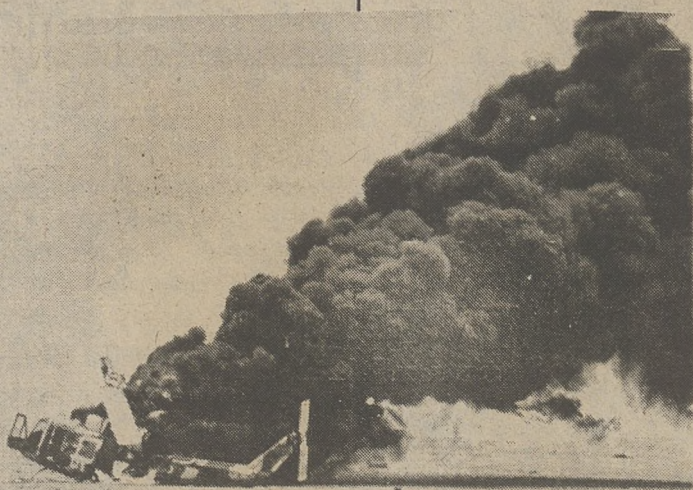

7372
by Alice Brooks

For inner warmth, outer style,
nothing beats this turtleneck.
Crochet lengthwise all in one
piece with a large Q hook and 2
strands synthetic worsted held
together. It's the newest fashion.
Pattern 7372: directions, one
size fits Misses 8-16.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢
each pattern for first-class air-
mail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New
York, NY 10011. Print Name,
Address, Zip, Pattern Number.
EXCITING! New 1980 NEEDLE-
CRAFT CATALOG with over 170
designs in great variety of crafts.
3 free patterns inside. Send \$1.50
132-Quilt Originals... \$1.50
131-Add a Block Quilts... \$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56 \$1.50
129-Quick/Easy Transfers \$1.50
128-Patchwork Quilts... \$1.50
127-Afghans 'n' Doilies... \$1.50
126-Crafty Flowers... \$1.50
125-Petal Quilts... \$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments... \$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts \$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts... \$1.50
121-Pillow Show-Offs... \$1.50
120-Crochet a Wardrobe... \$1.50
119-Flower Crochet... \$1.50
118-Crochet with Squares \$1.50
116-Nifty Fifty Quilts... \$1.50
115-Ripple Crochet... \$1.50
114-Complete Afghans... \$1.50
112-Prize Afghans... \$1.50
107-Instant Sewing... \$1.50
105-Instant Crochet... \$1.50
102-Museum Quilts... \$1.50
101-Quilt Collection... \$1.50



ABADAN. — Na zdjęciu płonący helikopter sił lotniczych Iranu zestrzelony przez artylerię iracką w okolicy miasta Abadan.

O Połączeniu Organizacji Kombatantkich Stanowisko Stow. Polskich Kombatantów

Komisja Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej (SWAP) uznała za stosowne ogłoszenie w "Nowym Dzienniku" z 20-21 bm. sprawozdania z rozmów połączeniowych ze Stowarzyszeniem Polskich Kombatantów (SPK) przed ich ostatecznym zakończeniem, co zmusza nas do zabrania głosu w tej sprawie.

SPK niemal od samego początku swojego istnienia niezmiennie stało na stanowisku, że w Stanach Zjednoczonych powinna istnieć tylko jedna organizacja b. żołnierzy PSZ.

Z inicjatywy SPK została zawarta w 1949 r. umowa ze SWAP, na podstawie której b. żołnierze przyjeżdżający do Stanów Zjednoczonych mieli wstępować do SWAP na równych prawach członkowskich.

Umowa ta została przez SWAP jednostronnie zmieniona na Zjeździe w Utica w 1952 r. przez wprowadzenie dyskryminacyjnych przepisów statutowych w stosunku do b. żołnierzy z II wojny światowej. Koledzy którzy przeciwstawiali się dyskryminacji założyli SPK w Stanach Zjednoczonych.

Okazało się, że nie można połączyć oddzielnie umową dwu środowisk — jakkolwiek żołnierskich i o tych samych idealach, ale o odmiennych tradycjach. Nie chcemy, ażeby znów zjazd połączeniowy pod wpływem chwilowych emocji obalił nową umowę i dlatego pragniemy zasady połączeniowe ustalić w referendum i proces połączeniowy rozłożyć na trzy lata.

Komisje obydwu Stowarzyszeń zgodnie postanowiły, że poprzedzony re-

ferendum zjazd połączeniowy uchwali statut nowej organizacji i dokona wyboru jej władz, ale pozostawi nienaruszoną siatkę terenową, tj. koła SPK i placówki SWAP. Zarząd Główny będzie zachęcał dołączenia się ogniw organizacyjnych na tym samym terenie, ale nie będzie do tego zmuszał.

Przewidujemy, że proces dobrowolnego łączenia się ogniw terenowych będzie trwał co najmniej trzy lata, i dlatego dopiero następny zjazd delegatów będzie wolny od partykularyzmów. Znikną dawne podziały organizacyjne i pójdą w zapomnienie dawne urazy.

Takie były przyczyny dlaczego Komisja SPK zaproponowała trzyletnią kadencję władz nowej organizacji i wybór członków tych władz w równej ilości z łączących się Stowarzyszeń. Ideale demokracji nie zostaną przez to pogwałcone, ponieważ wspólnie ustalone zasady połączeniowe zostaną przedstawione członkom obydwu Stowarzyszeń do zatwierdzenia w drodze referendum. Podkreślamy, że chodzi tu tylko o władze wybrane na zjeździe połączeniowym, bo następny zjazd nie będzie miał żadnych ograniczeń w tej materii.

W sprawie ideowo-politycznej spodziewamy się znaleźć zadawalające obydwie strony statutowe sformułowanie, bo — jak to podkreśla sprawozdanie Komisji SWAP — obydwie Stowarzyszenia stoją "na gruncie walki o ideały Polski wolnej i niepodległej, o które walczyli żołnierze w obydwu wojnach światowych i w czasie wojny ze Związkiem Sowieckim."

Za Komisję Połączeniową SPK
Stanisław Jordanowski, sekretarz

Praca

MAIL CLERK

Membership department of Field Museum of Natural History is looking for a mail clerk. We need someone w/good organizational skills who will be responsible for all incoming mail and filing. Good typing skills would be helpful.

We offer a 7 hour work day, 8:30 A.M.-4:30 P.M., 1 hour lunch, health insurance, free parking, discounts at the museum shops and cafeteria. If you enjoy working in an interesting environment call

SOPHIA
322-8861 Ext. 861
EOE

WHOLESALE-IMPORTER

Needs English speaking individual for sales - office work. Must know all office procedures and be able to answer the phone well. Top salary — top benefits for talented people with initiative. Sales — up to \$25,000 a year. Office — up to \$300.00/week.

973-7070

SAFETY SOCKET SCREW CORPORATION

HAS AN IMMEDIATE OPENING FOR:
• **BROWN & SHARPE OPERATOR**

Set-Up and Operate • Steady Job, Overtime • Must Speak Some English
Many Benefits Too Numerous To Mention
★ **TOP PAY FOR TOP MAN** ★
CALL: **LARRY WILLIAMS**
6501 N. Avondale Ave. • 763-2020

COOK

Need Part Time Short Order Cook
Must Speak English—Call After 6 P.M.
452-6040

ELECTRONICS COMPANY
IN ROSEMONT
Needs Factory Help
CALL **TED**
Between 9 A.M. and 12 Noon
671-4321

Duszpasterz w Turcji

Od 1936 r. o. dr Józef Romuald Filonowicz prowadzi niestrudzenie działalność duszpasterską i polonijną w Turcji. W latach 1936-37 organizował w Stambule polonijne imprezy w Domu Polskim; w roku szkolnym 1936-37 uczył j. polskiego, ojczystej historii i geografii w tamtejszym gimnazjum. W osadzie polskiej Polonezkoy (dawniej Adampol), o. J. R. Filonowicz prowadził wielokrotnie rekolekcje i wygłaszał kazania.

Uczniem o. Józefa jest obecny proboszcz polskiej parafii w Polonezkoy-ks. Marcello Corinthio. W 1940 r. za zgodą ks. Giuseppe Roncalli'ego, ówczesnego delegata apostolskiego w Turcji, a późniejszego papieża Jana XXIII, ks. Filonowicz zorganizował tam polskie duszpasterstwo. Wiele uczynił on też na rzecz przyjaznego współżycia Polaków z ludnością turecką.

Udaremnił Napad Rabunkowy i Znikł

Houston. (UPI) — Wdzięczne sprzedawczyni ze spożywczego sklepu nocnego poszukują mężczyzny, który uratował im życie podczas sobotniego napadu.

Mężczyzna ów, mówiący z hiszpańskim akcentem został postrzelony przez jednego z dwóch bandytów, kiedy stał przy kasie oczekując na swoją kolejkę do płacenia.

Mimo rany klient podniósł się z podłogi, zastrzelił jednego z napastników a drugiego zranił po czym opuścił sklep.

Przypuszcza się, że był on nielegalnym emigrantem z Meksyku, dlatego wołał uniknąć spotkania z policją, w obawie o deportację lub oskarżenie o noszenie przy sobie naładowanej broni. Policja utrzymuje jednak, że nie podejmie żadnych kroków karnych w stosunku do człowieka, który udaremnił napad rabunkowy.

Właściciel sklepu pragnie nagrodzić go sumą \$2,500.

Praca Męska

**AS A GROWING MANUFACTURER
OF HYDRAULIC AND PNEUMATIC
VALVES, OUR COMPANY NEEDS
HONER**

Our directional control department needs someone experienced (minimum 1 year) on Sunnen honing machines. The employee will be required to hone parts up to 1 inch hole in diameter. The successful candidate should have good manual skills and be able to read blueprints. Competitive wages and a complete range of benefits accompany these positions. Qualified individuals should apply in person to

DELTRON FLUID PRODUCTS
3001 GRANT AVE. BELLWOOD
Located at the base of the Bellwood water tower.

PAINT SPRAYER

Electro-Static spray line. Wolimy doświadczonego, ale wyuczmy odpowiednią osobę. Angielski pomocny, ale niekonieczny. Stawka godzinna plus bonus produkcyjny.

MARVEL METAL PRODUCTS CO.
3843 W. 43rd Street
523-4804

TOOL ROOM

DRILL & REAMER FORM GRINDER & BACK-OFF MAN

Precision Twist Drill, a leading twist drill manufacturer, has an opening for an individual experienced in cutting tool modification. Position involves step & suland drill finishing including grinding, back-off & web modifications. We offer excellent wages & comprehensive benefit program. Interested individuals send resume or call:

JOHN COGAN
PRECISION TWIST DRILL
301 INDUSTRIAL AVE.
CRYSTAL LAKE, IL. 60014
(815) 459-2040

Equal Opportunity Employer M/F

☆ CALIFORNIA IS CALLING YOU ☆

TOOL AND DIE MAKERS NEEDED

FOR 2nd SHIFT. WE ARE A LEADING METAL FURNITURE MFG. With openings for Tool and Die Makers with a minimum 2 years experience. These are permanent positions with excellent company and fringe benefits.

Please Write or Call (213) 532-3570

VIRCO MANUFACTURING
15134 S. Vermont (Garden Area) • Los Angeles, Calif. 90247

Equal Opportunity Employer M/F

★ Domy w Polsce

RZESZÓW
Sprzedam mieszkanie
M—4 z umeblowaniem
lub bez.
(212) 672-1193 lub pisać;
35-15 75th Street
Jackson Heights,
N.J. 11372
Apt. 210 Z. Chmiel

★ Jabłka

JABŁKA. Tel.: 342-9741

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI. Z zamieszkaniem. Lincolnwood. Dzwonić po 5..... 676-0191

POTRZEBNA gospodyni z zamieszkaniem w Hoffman Estates. 486-0282.

POMOC DOMOWA

Odpowiedzialna osoba na pełen etat lub part time. \$3.30 na godzinę. Zapewniamy dowóz do pracy i z pracy. Dzwonić w języku angielskim i pytać o SHIRLEY.

459-9190

★ Praca Żeńska

SEAMSTRESS WANTED

For clothes alterations. Experience necessary. Full time. English necessary. Good starting wage and frequent raises.

835-4410

**DRAPERY
SEAMSTRESS**
EXPERIENCED ONLY
COMPANY BENEFITS
825-1102

POTRZEBNA KOBIETA

Do sprzątania prywatnego domu w okolicy: 83rd i S. Pulaski. 2 dni w tygodniu. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić w języku angielskim. 284-2917 albo 247-2437

OFFICE GIRL

English speaking. Must know invoicing, correspondence, filing and general office skills. Top wages.

CALL ROZ 973-7070

HELP WANTED SECRETARY

Young Girls
For Small Office
Must speak Polish and some English. Good pay, steady work and other benefits. Apply.

4545 W. Armitage Ave.
Tel.: 343-2730

★ Praca Męska

FLEXIBLE PACKAGING MACHINE MECHANIC

Bartelt or similar machine experience.

Apply In Person
THE JEL-SERT CO.
Route 59 and Conde St.
West Chicago
231-7590

TYPESETTER-PHOTO

Trade typesetting firm in Park Ridge needs exper. keyboard operator for photo unit. Pleasant environment. Salary per ability.

J. A. Sheahan & Co. 696-3070

OFFSET PRESSMAN

For Halm Super Jet Perfector.

939-4328

SHIPPING MANAGER

English speaking. Must be experienced in packing—UPS and processing orders. Challenging position for hard worker, good in dealing with public. Top wages.

973-7070

★ Kontraktorzy

Complete Building Repairs
Renovations—Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT
DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

★ Dachy

Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Szstormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Dermo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
**H & S HOME
IMPROVEMENT CO.**
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Malowanie

MALUJE bardzo tanio. 286-0864.
Dzwonć po 5.

★ Naprawa TV

NAPROWIAMY telewizory. Szybko.
Tanio. 738-5605.

★ Domy

DOWNERS GROVE
2 story colonial, 4 bdms., 2½ baths, full basmt. In area of custom homes. 2 car garage, gas grill on patio. 12¾% bond, many extras. \$105,900.
964-0482

By Owner, Arlington Hts.
3 Bdrm. Bi-Level, Brick
Veneer, 2 tile baths, fin. rec. rm., c/a, oak flrs. & trim. Large lot. Near Schools & shopping centers. \$89,900.
255-6511

\$115,000 OR BEST OFFER

Cash or Contract
over 3,000 sq. ft. tri-level with 6 bdms., 3 acres, with Ingotpool, also zoned for business, Near medical center Rollins Rd. & Round Lake Beach.
546-4159

★ Do Wynajęcia

NIEUMEBLowane 3 pokoje na drugim. \$235 z elektryką i ogrzewaniem. Okolica Belmont i Pulaski. 282-2422 po 6.

5½ ROOMS heated, Gragin area. Call after 5 P.M. weekdays. 889-8050 or 889-1240.

4 POKOJE do wynajęcia z 2 sypialniami. Piec i lodówka. \$150 miesięcznie 2016 N. Winchester 935-6290

★ Interesy

PERPETO — MOBIL

(Idea-Power-for-free-mobile)
Podaje po raz drugi do wiadomości ogłoszenie, które ukazało się w "Dzienniku Związkowym" w dniu 15 czerwca 1979 roku na Nr. Telefonu: 588-6883.

Poszukuje współnika, posiadającego warsztat mechaniczny, z maszyną automatyczną do wykonywania kół zębatach o zębach zewnętrznych i wewnętrznych, aby można było wykonać 3 rodzaje modeli silników. W 1 i 2 modelu wykorzystana jest siła odrzodkowa (rozruch silników, siła nacisku), w 3 modelu wykorzystana jest siła nacisku. Silniki mogą być o małych wielkościach, a dużej mocy i przyspieszeniu, mogą pracować bez jakichkolwiek źródeł energii ciągle wkładanej. Silniki te mogą być zastosowane w pomieszczeniach zamkniętych, pod wodą pod ziemią na dużych głębokościach, w atmosferze, a nawet i w kosmosie bez zużycia tlenu. Silniki pracują bez drgań i hałasu, są tanie w produkcji i łatwe w obsłudze, znajdują wszechstronne zastosowanie we wszystkich dziedzinach przemysłu. Obroty silników zależne od wytrzymałości materiału. Moc silników zależna od wielkości. Żywotność do 120 lat, bez remontu do 36 lat. Patent do spółki między Polską i U.S.A., a wynalazca i wykonawcy modeli, wynagrodzeni według norm praw patentowych. Zastrzegam sobie patent na wyżej wymienione silniki od dnia mojego przyjazdu do U.S.A. to jest 22-go grudnia 1978 r. Wynalazca: Stanisław Zawierła (Telefony przyjmuje tylko w języku polskim)
TEL.: 588-6883

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Firma Trancor Wyplaciła Kovic'owi \$62,000 w Postaci Łapówek

Właściciel jednego z prywatnych, położonych na północno-zachodniej stronie miasta zakładów naprawczych transmisji samochodowych, oświadczył w czasie przesłuchań, że wypłacił A. C. Kovic'owi — celem utrzymania umowy na naprawę aut policyjnych — sumę \$62,000.

Joseph Smith powiedział, że Kovic, który był szefem zakładów naprawy samochodów policyjnych i działu konserwacji, wymagał od niego miesięcznej opłaty równąjącej się 10% ogólnej sumie obrotów handlowych między jego firmą a wydziałem policji.

“Zależało mi na utrzymaniu tych zamówień i zdawałem sobie sprawę, że jestem w mieście, w którym w ten sposób załatwia się tego rodzaju transakcje,” oświadczył Smith, właściciel firmy Trancor, Inc., 5307 W. Fullerton.

Czwartek był czwartym z kolei dniem rozprawy prowadzonej przeciw Kovic'owi w tutejszym federalnym Sądzie Okręgowym. Rozprawa prowadzona jest z udziałem ławy przysięgłych, a przewodniczy jej sędzia Bernard M. Decker. Kovic oskarżony jest o wymuszanie łapówek, udział w zмовie oraz nadużywanie poczty w celach oszukańczych.

Licząc lat 56 Kovic był najlepiej płatnym wyższym urzędnikiem miejskiego wydziału policji. W sierpniu 1979 r. został on zwolniony ze swego stanowiska. Kovic otrzymał roczne uposażenie w wys. \$39,132. Jest on

oskarżony o wymuszanie łapówek od firmy Trancor oraz innych przedsiębiorstw, które prowadziły interesy handlowe z wydziałem policji.

Pierwsza oferta firmy Smitha wpłynęła do wydziału policji w r. 1974. Otrzymała ona prawa “pierwszeństwa.” W rok później jednakże, jego oferta handlowa uzyskała status “drugorzędny.”

W r. 1976 okazało się, że oferta złożona przez Smitha była niższa (o 50 dol. na każdej transmisji) niż jego konkurenta. Pomimo tego Trancor w dalszym ciągu nie otrzymał zamówienia. Wtedy Smith skontaktował się z miejskim dyrektorem zakupów i zagroził przedłożeniem sprawy najwyższym czynnikom.

Po tygodniu zatelefonował do niego Kovic, oznajmiając Smith'owi, że “jeśli chce prowadzić interesy handlowe z miastem, to powinien znaleźć się natychmiast w jego biurze.”

Następnego dnia Smith znalazł się w biurze Kovic'a, który oznajmił mu, że zamierza polecić firmę Trancor — jako wykonawcę wszystkich zamówień wydziału policji — na naprawę transmisji samochodowych.

Wzajemian za to jednakże Smith zarządził od niego łapówki w wys. 10% od ogólnej sumy zamówień oficjalnych. Poczynając od tego dnia, Smith przynosił Kovicowi — raz w miesiącu — kopertkę z gotówką, zawierającą od \$200 do kilku tysięcy dolarów.

Lekarze Znów Chcą Zwolnić Psychiczenie Chorego Valdes'a Oskarżonego o Zamordowanie Dwóch Osób

Lekarze psychiatrzy, którzy leczą mordercę Miguel Valdes, stwierdzili, że jest on już w takim stanie zdrowia, że może zostać zwolniony ze szpitala dla umysłowo chorych i przebywać we własnym domu, chodząc na specjalne sesje z lekarzami dwa razy w tygodniu.

Valdes stanął przed sądem w 1978 r. oskarżony o zamordowanie swej przyjaciółki, Alicji Agsaoay, lat 36. Mordu tego dokonał w 1977 r. Podobno podciął swej ofierze gardło, a później przez 2 i pół godziny skalpelem chirurgicznym odcinał jej głowę. Odciał też swej ofierze palce u rąk i wysłał je do kilku osób, między innymi do ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych Geralda Forda. Wraz z palcami do przesyłki dołączona była “rozprawa naukowa” mordercy, lansująca jego własną teorię o budowie wszechświata.

Nieco później zastrzelili lekarza, u którego pracowała jego przyjaciółka podejrzewając go o romans z nią.

Zmniejszyła Się Ilość Gwałtów i Morderstw w Chicago

W ciągu pierwszych 10 i pół miesięcy r. 1980 zanotowano w Chicago — w porównaniu z tym samym okresem ub. r. — mniej gwałtów, zwiększyła się natomiast ilość poważniejszych przestępstw, których ogólna ilość wyniosła w tym czasie 166,793, co stanowi w porównaniu z ub. r. wzrost w wysokości 5.7%. Dane powyższe ujawnił w śróde szef policji chicagowskiej Richard Brzezcek.

W czterech podstawowych kategoriach popełnianych przestępstw zanotowano spadające nasilenie, podczas gdy w trzech innych — zwiększające się.

Największy skok zanotowano w dziedzinie rabunków — 13,709 zarejestrowanych przypadków. W porównaniu z tym samym okresem czasu w ub. r., stanowi to wzrost w wys. 14%.

Ogólna ilość popełnionych kradzieży wyniosła 87,555, tj. o 9% więcej, niż w ub. r. Włamań zanotowano 28,889, tj. o 3% więcej.

Władze policyjne uważają, że przyczyną zwiększającego się zjawiska

przestępczości jest inflacja oraz bezrobocie. Głównie bowiem chodzi tu o przestępstwa zmierzające do uzyskania cudzej własności lub pieniędzy.

W innych kategoriach przestępstw zanotowano spadek. Gwałtów zanotowano w pierwszych 10 i pół miesiącach roku 1980 — 1,100, tj. o 18% mniej. Wśród dalszych kategorii należy wymienić zakrojone na szerszą skalę napady — 9,019, tj. o 4% mniej; kradzieże samochodów — 25,797, tj. o 2% mniej oraz morderstwa — 724, tj. o 1% mniej.

Największą ilość rabunków zanotowano na terenie komisariatów policyjnych Wentworth (na południowej stronie miasta, i Grand Crossing.

Na terenie położonego na północno-zachodniej stronie komisariatu Jefferson zanotowano najmniejszą ilość 114 rabunków, co stanowi jednakże w porównaniu z ub. r. wzrost w wys. 73%. Przylegający doń komisariat Albany Park zajął tu drugie miejsce — 212 rabunków, tj. o 57% w porównaniu z ub. r.



FULDA, NRF. — Na placu przed katedrą w Fuldzie tysięczne tłumy wysłuchały Mszy św. celebrowanej przez papieża Jana Pawła II.

Dyskusja Nad Budżetem

O 10% Mniej Pieniędzy Na Wydział Oczyszczania

W sobotę w dalszym ciągu w Ratuszu Miejskim trwała dyskusja nad proponowanym przez mayor Jane Byrne budżetem na rok 1981.

Przed forum aldermanów miejskich wystąpił naczelnik Wydziału Oczyszczania Miasta John Donovan. Przedstawił on w komisji finansowej plan przewidujący w roku 1981 zmniejszenie wydatków na potrzeby swego wydziału o 10%.

W roku 1980 wydział operował z budżetem wynoszącym \$54,318,247 przeznaczonym tylko na wywóz śmieci. W roku budżetowym 1981 wydatki na ten cel zmniejszone będą do sumy \$45,212,408.

Jednocześnie John Donovan zapewnił, że nie odbije się to na częstotliwości opróżniania pojemników na śmiecie. Jak powiedział Donovan, po prostu wydział dąży do efektywniejszej pracy załóg przy zmniejszeniu tur samochodów wywożących odpadki z pojemników.

W roku ubiegłym dziennie na trasy wyruszały wozy śmieciarskie robiąc 425 rund. Obecnie tę samą pracę wykona się przy 400 turach.

Również znacznie zmniejszono budżet przeznaczony na opróżnianie koszy na śmiecie rozstawione na ulicach.

Skarga o Nielegalne Wtargnięcie Policji Do Mieszkania

Trzech tajnych agentów miejskiego wydziału policji oskarżonych zostało przez dwie kobiety o bezprawne wtargnięcie do ich mieszkania w czwartek rano — w poszukiwaniu narkotyków — nie posiadając nakazu rewizji.

Władze policyjne odrzuciły skargę, twierdząc, że dysponowały nakazem.

Skarga wniesiona została przez 57-letnią Annie Jones i 24-letnią córkę, Barbarę. Oświadczyły one wobec wewnętrznej komisji wydziału policji (zajmującej się sprawdzaniem tego rodzaju zażaleń), iż zostały one wraz z pięciorożem swych dzieci zastraszane. Policja wyłamała podobno drzwi młotem.

Kobiety oświadczyły, że policjanci wpadli do mieszkania z gotową do strzału bronią. Następnie — w poszukiwaniu narkotyków — przeszukali oni całe mieszkanie. Panie Jones zamieszkują pod adresem 4759 S. Indiana.

“Sądziłam, że są to włamywacze lub zabójcy,” oświadczyła Barbara Jones. “Wpadli oni do mieszkania z bronią gotową do strzału.” Jones jest w czwartym miesiącu ciąży. Oświadczyła ona, że starała się przytrzymać drzwi, nie wpuszczając napastników do sypialni. W wyniku pchnięcia drzwi, znalazła się na podłodze.

P.o. szefa komisariatu policji Wentworth Joseph Healy oświadczył, że policjanci James David, Carl Reid

Policjanci Zatrzymują Kierowcę, Nie Dla Mandatu

Jak się okazało policjanci, którzy zatrzymali kierowcę jadącego szosą w stanie Michigan nie zatrzymali jej dla mandatu karnego za nieprzestrzeganie przepisów ruchu.

Zrobili to na apel szpitala chicagowskiego, ponieważ zatrzymanym kierowcą była kobieta, która miała przejść operację transplantacji nerki.

Była nią 37 letnia Marian Vaughan. Od kilku miesięcy czekała ona na właściwego dawcę nerki. Właśnie w piątek znalazł się taki dawca, ale Marian w tym czasie wyjechała z miasta w odwiedziny do znajomych.

Ponieważ nerki nie da się utrzymać dłużej jak 48 godzin, lekarze szpitala University of Illinois zwrócili się do policji z prośbą o pomoc.

Pani Marian została następnie helikopterem przewieziona do Chicago, gdzie w szpitalu w sobotę przeszła operację transplantacji nerki. Jak dotąd nie podano czy operacja się udała.

FAA Przeciwna Zamknięciu Meigs Projekt Byrne Ostro Skrytykowany w Washingtonie

Mayor Byrne planuje likwidację lotniska Meigs Field leżącego nad brzegiem jeziora. Lotnisko zamknięte ma być w ostatnim dniu marca a ruch samolotów przeniesiony do portu lotniczego Midway na południową stronę miasta.

Tereny obecnego lotniska nad jeziorem mają powiększyć areal Dystryktu Parków i wykorzystane będą jako miejsce imprez “Chicago-Fest” w czasie, kiedy remontowi i modernizacji poddane zostaną budynki na Navy Pier.

Od początku pomysłu ten napotkał na silne opory wielu przedstawicieli różnych grupowań.

Obecnie do opozycji dołączyła się FAA — Federalna Agencja do spraw Ruchu Powietrznego. W piątek odbyła się narada z udziałem Landghorne Bond i regionalnego dyrektora agencji Wayne Barlow.

Zastanawiano się czy nie należy wystąpić do sądu aby zapobiec realizacji pomysłu mayor'a Jane Byrne. Miasto Chicago podpisało umowę z FAA 20 września 1976 roku w której zobowiązało się utrzymać ruch samolotowy na lotnisku Meighs Field przez lat dwadzieścia. W zamian za to zob-

wiązanie, władze federalne przyznały Radzie Miejskiej sumę \$1.6 mln na renowację i umocnienie wybrzeża jeziora w obrębie urządzeń portu lotniczego.

Thomas Kapsalis, miejski komisarz od spraw ruchu powietrznego podał, że Rada Miejska zleciła firmie specjalizującej się w zagadnieniach szkodliwości wzmożonego ruchu samolotów na środowisko naturalne o opracowanie raportu w związku z planem zamknięcia lotniska Meigs i przeniesieniem lotów na Midway. Zagadnienie bowiem, jaki wpływ będzie miała ta decyzja na niebezpieczeństwo przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu wywołanego przez samoloty i zanieczyszczenie otoczenia spalinami, jest innym problemem kwestionującym realizację pomysłu.

Zarząd lotniska Meigs zanotował w zamkniętym właśnie bilansie rocznym deficyt wynoszący \$258,000. Mimo jednak takiej straty, ceny na postój samolotów nie zostały podniesione od roku 1973 i wynoszą \$4 za osiem godzin. Również nie podniesiono opłat za lądowanie.

Lotnisko to przeznaczone jest dla ruchu samolotów małych, przeważnie prywatnych.

Podwyższono Opłaty Za Studia Na Uniwersytecie Stanowym

Trustysy University of Illinois postanowili podwyższyć wysokość opłat za studia jakie muszą płacić studenci tego uniwersytetu. Nowa podwyżka obowiązywać będzie już w następnym roku akademickim.

Po raz pierwszy w historii uniwersytetu zrobiono pewne różnice pomiędzy studentami wyższych a niższych klas. Studenci dwóch pierwszych lat studiów będą płacić o 9.7% więcej niż w roku bieżącym, natomiast studenci dwóch starszych lat, jak również ci którzy przygotowują się do stopni magisterskiego i doktorskiego zapłacą więcej. Postanowiono również znacznie podwyższyć opłaty studentom specjalizującym się w takich dziedzinach studiów jak medycyna, weterynaria, prawo i stomatologia.

Tak więc opłaty, które będą musieły uiścić studenci dwóch ostatnich lat studiów (trzeci i czwarty rok), wzrosną o 17.2%, natomiast kandydaci do stopni naukowych zapłacą o 16.5%; studenci medycyny o 18.2%; prawa o 23.12%, weterynarii o 26.6% więcej.

University of Illinois znajduje się na ósmym miejscu wśród 10 największych uniwersytetów stanowych jeśli chodzi o wysokość czesnego, jakie muszą płacić studenci. Znacząco to, że uniwersytet naszego stanu nie jest

Gub. Thompson Apeluje Do RTA o Opóźnienie Planowanej Podwyżki Opłat Za Przejazdy Autobusami i Kolejkami

W czasie wywiadu udzielanego jednej ze stacji radiowych gubernator Thompson zwrócił się z apelem do RTA, aby wstrzymała się z podwyższaniem opłat za przejazdy środkami transportu publicznego, do czasu, aż zarówno gubernator jak i członkowie Legislatury Stanowej będą mogli przemysleć tę sprawę i zaproponować jakieś lepsze rozwiązanie istniejącego kryzysu finansowego tej agencji.

Zdaniem gubernatora propozycja podwyższenia opłat za przejazdy środkami transportu publicznego zarówno w Chicago jak i na okolicznych przedmieściach o 67% jest stanowczo za duża.

Gubernator stwierdził, że ustawodawcy stanowi, którzy zbiorą się na obrady z początkiem stycznia będą mogli opracować plan polegający na ewentualnym podwyższeniu przejazdów liniami CTA w Chicago o 15% i dodatkowo zaproponować odpowiednią podwyżkę podatków, dzięki czemu uniknie się zbyt wysokiej podwyżki cen przejazdów.

Równocześnie gubernator stwierdził, że trzeba będzie również opracować plan znacznych usprawnień w pracy administracji RTA, sprawdzić ewentualnie możliwości wprowadzenia oszczędności w tych dziedzinach, w których będzie to możliwe.

RTA zaproponowało bowiem podwyższenie opłat za przejazdy o 67%. Znaczyłyby to, że przejazdy autobusami chicagowskimi kosztowałyby całego dolara. Podwyżki te miały wejść w życie w dwóch fazach. Pierwsza, w połowie stycznia następnego roku, druga w czerwcu.

Gubernator powiedział również że obecnie analizuje cztery propozycje zmian i usprawnień, jakie mogą być wprowadzone w RTA, aby agencja ta była bardziej efektywna.

jeszcze taki drogi. Mowa tu naturalnie jedynie o uniwersytetach, którymi opiekują się stany, a nie prywatnych. Czesne w uniwersytetach prywatnych jest znacznie wyższe.

Nowy system zróżnicowania opłat wśród poszczególnych kategorii studentów nie jest niczym nowym w skali krajowej. Jest on praktykowany przez dwa uniwersytety stanowe: Michigan tj. Michigan State University i University of Michigan.

Prezydent uniwersytetu Stanley O. Ikenberry, komentując ostatnią decyzję stwierdził, że zmiany te zostały zrobione z dwóch powodów:

Po pierwsze chodzi tu o próbę otrzymania opłat na poziomie najniższym dla studentów dwóch pierwszych lat, ponieważ chodzi o ułatwienie tym studentom uporańia się z finansami.

Jako drugi powód, motywujący większe podwyżki dla studentów dwóch ostatnich lat studiów, prezydent podał fakt, że przygotowanie tych studentów, bardziej wyspecjalizowane wykłady i zajęcia, kosztują dużo więcej i właśnie dlatego trzeba te różnice wyrównać przez pobieranie wyższych opłat. Zdaniem prezydenta Ikenberry poziom University of Illinois jest znacznie wyższy, niż poziom dziesięciu pozostałych uniwersytetów stanowych innych stanów.

Gub. Thompson Apeluje Do RTA o Opóźnienie Planowanej Podwyżki Opłat Za Przejazdy Autobusami i Kolejkami

Omawiając szereg innych bardzo ważnych problemów gubernator powiedział, że będzie się starał, aby została zatwierdzona nowa ustawa prawna na mocy której osoby uznane winnymi przestępstw natury seksualnej dotyczących nieletnich, będą ukarane na przynajmniej 6 do 30 lat więzienia, bez prawa do zwapięsznienia wyroku lub wyjścia na tzw. “parol.”

Powiedział również, że już w tym tygodniu zadecyduje o następcy na stanowisku Sekretarza Stanu opróżnione przez wybranego na senatora Alana J. Dixona.

Oficjalne Cyfry Wyborów

Biuro klerka powiatowego podało oficjalne cyfry dotyczące wyborów jakie miały miejsce 4 listopada. Po szczególnym obliczeniu okazało się, że 80.85% wyborców stawilo się do głosowania w powiecie Cook. W Chicago głosowało 79.08% a na przedmieściach 83.05%.

Dokładne przeliczenie głosów nie wykazały żadnych zmian w wyborach. Wiadomo jedynie, że w wyborach na prokuratora powiatowego różnica głosów pomiędzy dwoma kandydatami była mniejsza niż poprzednio sądzono. Richard Daley wygrał przez otrzymanie 16,230 głosów więcej od swego oponenta Bernarda Carey.

Ginie w Pożarze

Czteroletnia dziewczynka zginęła w pożarze domu w którym mieszkała. Pożar ten miał miejsce w budynku Crest Apartments Hotel przy 6724 s. Stony Island. Dziecko zostało znalezione w sypialni mieszkania. Matka 4-letniej Nicole Scott zdołała uciec.

Dziecko zmarło na skutek zaczadzenia.



BANGKOK. — W fabryce amunicji eksplodowały naboje burząc zabudowania fabryki i okoliczne domy. W wyniku eksplozji, 30 osób zostało zabitych a około 200 rannych.